

GAZETA

PRL — NRD

Podpisanie umowy handlowej

W Berlinie podpisano w piątek umowę międzyrządową PRL-NRD o wzajemnych dostawach towarów i świadczeniu usług na lata 1986-1990. Przewiduje się, że obroty towarowe osiągną wartość 11,1 mld rubli, w tym eksport — 5,2 mld rubli i import — 5,9 mld rubli. W historii wzajemnych stosunków gospodarczych między Polską i NRD jest to już siódma z kolei handlowa umowa. W imieniu rządów umowę podpisał ministerstwo handlu zagranicznego obu krajów, Andrzej Wójcik i Horst Soella.



REKLAMA I ZDROWY ROZSADEK

Pod działaniem wszechstronnej reklamy wielu mieszkańców krajów zachodnich traci już krytyczny stosunek do tego co zamierza kupić. Dla dowiedzenia tego Państwowy Urząd Handlu Norwegii zamieścił w gazetach ogłoszenie następującej treści: „Lirium — 3000X, udowodnił że w USA, powodujący porost włosów u tyśch, pomagający w większości chorób i obniżający zużycie benzyny w waszych samochodach o 15-20 proc.” Mimo oczywistej absurdalności tekstu, natychmiast znalazło się sporo chętnych, pragnących nabyć „cudowny środek”

DELFINY-RATOWNICY

Helikopter indonezyjskich linii lotniczych leciał już kilka godzin nad Morzem Jawajskim. W pewnym momencie pilot stwierdził, że z jego maszyna coś nie jest w porządku. Musiał poprosić o pomoc samolot ratowniczy. Władze indonezyjskie natychmiast skierowały do przodu pilota, zaś inne otoczyły go, aby ochronić przed rekinami. Po ośmiu godzinach „akcji ratowniczej” pilot dotarł do brzegu cały i zdrowy.

WIEZIENIE NA WODZIE

W związku ze wzrostem przestępczości, w niektórych krajach zaczyna brakować miejsc w więzieniach. Problem taki wywniósł się ostatnio m. in. w Danii i Holandii. W tym ostatnim państwie jedna z firm budowlanych zaproponowała dość zaskakujące wyjście z sytuacji — budowę pływających więzień na jeziorach i rzekach, których w Holandii jest pod dostatkiem. Firma opracowała projekt trzypiętrowego zakładu karnego i przedstawiła go do rozpatrzenia władzom.

Wydanie I sobota 14 i niedziela 15 grudnia 1985 roku Cena 8 zł

Rek. XLI PL ISSN 0208-1707 Nr indeksu 35004

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

• „Wyzwolenie” • „Życie jest snem”
• „Antygona”
Stary Teatr z Krakowa
wystąpi w Łodzi

Na wieść o problemach z gościnnymi występami w naszym mieście Starego Teatru z Krakowa, łódzcy teatromani wysłali ponad 200 listów i telegramów do kierownictwa tej sceny, prosząc, by nie sprawiała nam zawodu. Tak gorący apel nie mógł się spotkać z odmową. Jak nas wczoraj poinformował finalizujący rozmowy przedstawiciel Stowarzyszenia Artystycznego w Łodzi — Jan Milewski, Stary Teatr wy-

stąpi przed łódzką publicznością na przełomie stycznia i lutego 1986 r. W ramach cyklu „Mistrzowie sceny polskiej” zobaczymy zdjęte już z afisza „Wyzwolenie” — Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Konrada Swinarskiego i ze scenografią Kazimierza Wiśniewskiego. Łódzkie przedstawienia będą już ostatnią prezentacją tego owianego sławą spektaklu. W głównych rolach wystąpią Anna Polony i Jerzy Trela.

Rozpatrzone problemy inwestycji i programu ochrony środowiska

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

Biuro Prasowe Rządu informuje: 13 bm. Rada Ministrów omówiła problemy inwestycji, zwłaszcza sposoby zagospodarowania budów wstrzymanych i zamieszczonych. Przewodniczący Komisji Planowania przedłożył rządowej informację o przeprowadzonej weryfikacji 785 przedsięwzięć inwestycyjnych.

W wyniku weryfikacji zaproponowano ograniczenie rozmiarów niektórych inwestycji, a także zaktualizowano wyceny pozostałych do poniesienia nakładów i określono źródła ich finansowania.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę zatwierdzającą wyniki weryfikacji. Dla każdej inwestycji określono imiennie nowy zakres realizacji, termin realizacji, koszty i źródła finansowania. Większość zweryfikowanych inwestycji zostanie zakończonych w przyszłym pięcioletniu, a 36 już w latach 1986-1987. Tylko 10 inwestycji centralnych z obecnego programu będzie kontynuowanych jeszcze po 1990 roku. Następnie Rada Ministrów rozpa-

Oredzie papieża

W Watykanie opublikowano w piątek tekst oredzia papieża na XIX Światowy Dzień Pokoju, obchodzony przez Kościół pierwszego stycznia. W dokumencie tym Jan Paweł II zaapelował o prowadzenie dialogu między Wschodem a Zachodem i o solidarność między Północą a Południem, aby w ten sposób przyczynić się do ukształtowania nowego ładu na świecie, w którym zapanowałaby „pokój bez granic”.

Dokument papieski, podobnie jak w latach poprzednich, zostanie przekazany wielu szefom państw.

A. Gromyko przyjął L. Mermaza

Bieżące problemy międzynarodowe, a także perspektywy rozwoju dwustronnych stosunków radziecko-francuskich, w tym również na płaszczyźnie parlamentarnej, omawiano w piątek podczas rozmowy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andrieja Gromyki z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Francji Louisem Mermazem.

trzyła informację o zagospodarowaniu majątku jaki obecnie pozostaje na wstrzymanych budowach. Dotychczas istnieje jeszcze ponad 400 spośród 1600 różnego rodzaju przedsięwzięć inwestycyjnych, które w warunkach koniecznych ograniczeń zostały zatrzymane po 1980 roku. W celu wykorzystania

Łukasz cały i zdrowy powrócił do rodziców

KILKADZIESIĄT GODZIN TRWAŁO POSZUKIWANIE DZIECKA

Kilkadziesiąt godzin trwało poszukiwanie trzyletniego Łukasza, syna małżeństwa studentów UE mieszkających na osiedlu akademickim przy ul. Lumumby. W poszukiwaniach chłopca wzięło udział kilka tysięcy łódzkich studentów oraz współpracujące jednostki Milicji Obywatelskiej i ZOMO.



Foto „OR” Paweł Nowak

W Elektrowni „Bełchatów” pracuje już siedem bloków

Po raz kolejny potwierdziło się, że polska energetyka może liczyć na budowniczych bełchatowskiego okręgu przemysłowego. Właśnie teraz, w trudnym dla energetyki okresie, przed nadjeściem szczytu zimowego, dotrzymani oni słowa i doprowadzili do synchronizacji z krajowym systemem elektroenergetycznym siódmego bloku.

Nastąpiło to w czwartek, 12 bm. w godzinach wieczornych, a dokładnie o godz. 19.37. Wczoraj po kilkunastu godzinach pracy „siódmka” osiągnęła już moc przekraczającą 200 megawatów.

— Jak poinformował dziennikarza „DL” kierownik rozruchu elektrowni — mgr inż. Bogdan Pis-

kerski — wszystkie urządzenia spisuują się dobrze i prawdopodobnie już w najbliższą niedzielę blok osiągnie pełną moc, czyli 360 megawatów.

Ambicją budowniczych jest przekazanie bloku do stałej eksploatacji jeszcze w grudniu br. Pozwoliłoby to na dotrzymanie terminu zapisanego w Centralnym Planie Rocznym. Bełchatowska elektrownia będzie miała wówczas moc 2520 megawatów i po kźonickiej będzie drugą co do wielkości w kraju.

RFN Rozmieszczono już 108 „Pershingów-II”

Agencja DPA, powołując się na doniesienia miarodajnych kół z brukselskiej kwatery głównej NATO, podała, iż w RFN zakończono już rozmieszczanie 108 amerykańskich rakiet nuklearnych „Pershing-2”.

Tak więc, mimo sprzeciwów zachodniemieckiego społeczeństwa rząd RFN, wykonując zalecenia Waszyngtonu, zezwolił na przekształcenie terytorium kraju w poligon startowy dla rakiet nuklearnych pierwszego uderzenia wymierzonych przeciwko państwu socjalistycznemu.

Ofensywa pustyni

Zdaniem specjalistów, co roku powierzchnia pustyni powiększa się o 21 milionów hektarów. Liczba ludzi żyjących w warunkach suszy wzrosła z 650 milionów w 1977 r. do 650 mln w 1984 r. Obecnie przekształcaniem się w pustynie zagrożonych jest 35 proc. ładu na naszej planecie.

— A jak pan ocenia szanse polskiej drużyny?

— W ostatnich trzech turniejach Polacy odnieśli sukcesy. Jest to zespół zawsze groźny i sądzę, że tym razem uplasuje się również na czołowym miejscu. Ma jeszcze jeden atut — forma Polaków różnie w miarę upływu turnieju, a to w Meksyku liczyć się może podwójnie.

— Miał jest takich rodzeń na świecie, w których bracia osiągnęli sukcesy w piłkarstwie wyższym. Myśli pan, że Michael Rummenigge będzie niedługo lepszy od swojego starszego brata?

— Jest na pewno dobrym graczem, ale dzisiaj bardzo trudno stać się sportową gwiazdą. Każdy, kto chce coś osiągnąć w sporcie, podobnie jak i w życiu musi wiele pracować. Nie wolno zalamywać się. O mnie na początku też mówiono — szybki, niezły technicznie, ale za długi hawi się piłką...

Rozmawiał: TOMASZ ZIMOCH

W Meksyku Polacy będą groźni

(Karl Heinz Rummenigge specjalnie dla „DL”)

— Dlaczego gra pan w Interze Mediolan?

— Chciał pan pewnie dodać, że Bayern Monachium płacił chyba trochę więcej. Ale nie pieniądze decydowały o mojej grze we Włoszech. Gram w Interze, bo to znakomity klub, wielka firma o wspólnych tradycjach. Inter to klub piłkarskich sukcesów, tu grał przecież także najlepszy piłkarz świata. Występowałem już 10 lat w Monachium, chciałem sprawdzić swe umiejętności w najlepszej lidze świata. Propozycja gry w Interze nie sposób było odmówić, ale powtarzam — nie pieniądze były najważniejsze.

— Wielej grają we Włoszech...

— Tak, włoska liga jest rzeczywiście najlepszą w świecie, grają tam wspaniali zawodnicy — Boniek, Maradona, Platini... Rozgrywki cieszą się ogromnym zainteresowaniem, mecz ligowy to święto dla

włoskiej rodziny, m. in. właśnie za sprawą gwiazd. One ściągnęły kibiców na trybuny.

— Wymienił pan Bonika. Co pan o nim sądzi?

— To bez wątpienia wielka piłkarska postać, wspaniały zawodnik, umiejący niemal wszystko. Według mnie jest najlepszym zawodnikiem w historii polskiego piłkarstwa. Grałismy przeciwko sobie w reprezentacjach narodowych, a także i na boiskach włoskich. Jest tu uwielbiany przez kibiców, ma znakomitą prasę, na którą w pełni zasługuje.

— W niedziele losowanie finałów mistrzostw świata. Z jakimi nadziejami pan jako kapitan reprezentacji RFN wybiera się do Meksyku?

— Myślę, że nie tylko ci co interesują się piłką nożną czekać będą na niedzielne wieści z Meksyku. Od reprezentacji RFN podob-

nie jak i od pozostałych finalistów oczekuje się wiele. Tym razem jednak my nie należymy do faworytów — trudno będzie nawiązać do sukcesów na poprzednich mistrzostwach. Mamy młody zespół, ale liczę na miłą niespodziankę. A faworyci? Na pewno Brazylia, Argentyna, ja dodałbym jeszcze i Francję.

— Złośliwi twierdzą, że aby w Meksyku drużyna RFN odniosła sukces, musi grać w niej nie tylko Rummenigge, ale i gwiazda CF Barcelona, Bernd Schuster.

— Rzeczywiście nie ma wielu takich graczy jak Schuster, na swojej pozycji jest chyba najlepszy w świecie. Mógłby odgrywać taką rolę jak np. Boniek w reprezentacji Polski. Dobrze byłoby, gdyby grał z nami, ale sam przecież zrezygnował. Jeśli nie ma na to ochoty, nie będziemy go zmuszać.

Zdenerwowany nieprzychylną reakcją warszawskiej publiczności, po meczu Legia — Inter, znakomity piłkarz nie był zbyt rozmowny. „Kalle”, alba jak go nazywają we Włoszech „Pauczer”, dał się jednak namówić na kilka minut rozmowy.



W 345 dniu roku słońce wróciło o godz. 7.38, zajdzie zaś o 15.24.

Imieniny obchodzą:

DZIS: Alfred, Duzan, Izidor
JUTRO: Celina, Fortuna, Ireneusz, Krystian, Walerian

Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże, okresami deszcz. W dzień rozpozogdzenia. Temp. maks. w dzień około 7 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny i porywany południowo-zachodni.

O godz. 19.00 ciśnienie wynosi 1002,6 hPa, tj. 752 mm.

Z kalendarza wydarzeń

- 1875 — Ur. D. Christow, bułgarski kompozytor, dyrygent
- 1895 — Ur. P. Eluard, poeta francuski
- 1958 — Zm. W. Kowalski, działacz ruchu ludowego
- 1955 — Węgry zostały przyjęte do ONZ

Taka sobie myśl

Uśmiech jest dla twarzy ludzkiej tym czym słońce dla krajobrazu.

Uśmiechnij się



— Szefie! Wynalazłem nowe lekarstwo! Teraz trzeba tylko znaleźć chorobę, którą by ono leczyło!

SPORT

Ślęza — Włóknarz w Hall Ludowej
POJEDYNEK SĘDZICKA — WOŁUJEWICZ
ATRAKCYJĄ MECZU ŁKS — SPÓJNIA

Jeszcze przed świętami I liga koszykarek zakończy pierwszą rundę spotkań o mistrzowski tytuł, a drużyna ŁKS czeka na wyjazdowe spotkanie w Krakowie z obrończą mistrzowskiego tytułu — Wisłą. Ale to dopiero za tydzień.

CALENDARZYK KIBICA

SOBOTA
PIŁKA KOSZYKOWA. I liga kobiet: ŁKS — SPÓJNIA GDANSK, al. Unii, godz. 16. I liga mężczyzn: SPOŁEM — LECH POZNAŃ, ul. Północna, godz. 18. II liga kobiet: ŁKS II — OLIMPIA POZNAŃ, al. Unii, godz. 14.
PIŁKA SIATKOWA. II liga mężczyzn: RESURSA — GRANICA KETRZYŃ, al. Włóknarzy, godz. 17 (w niedzielę godz. 11); BZURA — CHEMIK KĘDZIERZYN w Osorkowie, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).
HOKEJ NA LODZIE. II liga: WŁÓKNIARZ — ZNICZ PRUSZKÓW, w Zgierzu, godz. 18 (w niedzielę godz. 11).
PIŁKA RĘCZNA. Międzynarodowy turniej kobiet, hala przy ul. Niclańskiej, godz. 15 (w niedzielę godz. 10).
BOKS. Turniej o wejście do ekstraklasy: GWARDIA ŁÓDŹ — BRON RADOM, w Bełchatowie, godz. 17 (w niedzielę GÓRNIK BOSNOWIEC — BRON, godz. 17).
SZERMIERKA. Ogólnopolski turniej juniorów młodszych, hala Włóknarz przy ul. Milionowej, godz. 9 (w niedzielę godz. 9).
NIEDZIELA
PIŁKA SIATKOWA. I liga kobiet: ŁKS — AZS WARSZAWA, al. Unii, godz. 12; START — POLONEZ WARSZAWA, ul. Teresy, godz. 11 (w niedzielę ŁKS — POLONEZ i START — AZS, oba mecze o godz. 17).
KOLARSTWO. Wyścigi przełajowe seniorów, juniorów i młodzaków, start o godz. 10 w Starowej Górze.

Dziś lodzianki podejmą w własnej hali gdańską Spójnię. Raczej nikt z sympatyków ŁKS nie wątpi, że zwyciężą one gdańską drużynę, powiększając swój dorobek punktowy. Trener H. Langierowicz przestrzega jednak przed nadmiernym optymizmem. Oczywiście, zaplanowane jest zwycięstwo, ale na nie koszykarki ŁKS będą zapewne musiały dobrze zapracować. Spójnia już kilkakrotnie w tym sezonie dowiodła, że potrafi pokrzyżować plany nawet najlepszym. Gdańczanki nie ustrzegły się jednak także zaskakujących wpadek. Trener Spójni T. Huciński dysponuje dość wyrównanym składem, mając przy tym w pierwszej piątce koszykarki z reprezentacyjnym stażem. Przede wszystkim Gorzelana-Bilska, a obok niej Stankiewicz-Ciszewska, Lizurej, Banka i Sikorska stanowią silne atuty drużyny Spójni. Wybierając się na dzisiejszy mecz do hali przy al. Unii (początek o godz. 16) sympatycy żeńskiego kosza liczą przede wszystkim na atrakcję w postaci pojedynku dwóch sióstr. Która z nich okaże się lepszą: grająca w ŁKS Bożena Sędzicka (z d. Wołujewicz), czy broniąca barw Spójni Małgorzata?

Koszykarki pabianickiego Włóknarza wyjechały do Wrocławia, gdzie dziś na parkingu Hall Ludowej przyjdzie im stanąć do walki o ligowe punkty ze Ślęzą. Czy można spodziewać się niespodzianki? W pozostałych spotkaniach przedostatniej kolejki w ekstraklasie koszykarek grają: Ozarni — Lech, Włóknarz B. — Polonia, Ślęza — Włóknarz A, AZS — Glińki.

Kolejną gorzką pigułką przyjdzie zapewne przekonać sympatykom koszykarki Spółem, którzy we własnej hali (początek meczu o godz. 18) zmierzą się z Lechem Poznań. „Kolejarze” poznańscy walczą o najwyższe trofeum w lidze i nie mają zamiaru tracić punktów, również pod lodzickimi kosztami. (w-w)

„Inter-Polcom” lubi pływanie

I to nie w przemości, a dosłownie. Polsko-Polonijna Izba Przemysłowo-Handlowa „Inter-Polcom” w Łodzi, sprawująca opiekę nad 104 działającymi w naszym regionie przedsiębiorstwami polonijno-zagranicznymi, funduje większość nagród już na trzecie w tym roku zawody pływackie. Po meczu Łódź — Warszawa i mistrzostwach makroregionu centralnego, „Inter-Polcom” pokrywa w większości koszty zawodów pływackich z udziałem reprezentantów Startu, MKS „Trójka” i MKS Płock. Zawody, które w zamiarze organizatorów mają się przedrzeć już w przyszłym roku w wielką imprezę ogólnopolską (a w przyszłości o charakterze międzynarodowym), odbędą się w środę, 18 grudnia, na pływalni Startu. Początek pierwszych konkurencji o godz. 17.

Program zawodów przewiduje następujące konkurencje dla mężczyzn i kobiet: 100 i 200 metrów we wszystkich stylach (klasycznym, dowolnym, motylkowym, grzbietowym i zmiennym) oraz sztafety 5x50 m dowolnym.

Najlepsza zawodniczka i zawodnik otrzymają specjalne puchary „Inter-Polcom”. Ponadto ufundowano nagrody także dla sześciu najlepszych zawodniczek i zawodników. Specjalną nagrodą uhonorowany też zostanie trener ekipy, której najlepszy zawodnik i zawodniczka zgrupowały najwięcej punktów. Oczywiście, nagrodami i honorowaniami też zostaną ewentualni rekordziści Polski. (w-w)

CZYTELNICY „DL” WYBIERAJĄ

Trzy tygodnie dzieli nas od największej atrakcji sportowego roku w woj. łódzkiej. 4 stycznia w hotelu „Centrum” na tradycyjnym Balu Mistrzów, zostaną ogłoszone wyniki dorocznego plebiscytu czytelników „Dziennika Łódzkiego” p.n. „Wybieramy najpopularniejszych sportowców 1985 r.”.

Każdego dnia w poczcie redakcyjnej znajdziemy pożądaną porcję kartek i listów z kuponami plebiscytowymi. Na kuponach są naz-

wiska zarówno piłkarzy pierwszoligowych drużyn Widzewa i ŁKS, jak i najlepszych sportowców innych zespołów ekstraklasy. Obok nich figurują nazwiska przestawienieli sportów indywidualnych. Jak brązowy medalista ME, tyżwiarz figurujący Spółem — G. Filipowski, 6-krotny mistrz Polski w wyścigach motocyklowych — J. Oskaldowicz z MKM Dąbrowa, człony pływak MKS „Trójka” — M. Izdoreczyk i inni.

1.	6.
2.	7.
3.	8.
4.	9.
5.	10.

NAZWISKO: _____
IMIE: _____
ADRES: _____

który najtrafniej wytypują honorową dziesiątkę, rozlosujemy nagrody (piłki z autografami zawodników pierwszoligowych drużyn, propozycje i krawaty klubowe, kaski hokejowy itd.), ufundowane przez kluby i organizacje sportowe.

W odpowiedzi na dyskryminacyjne poczynania Stanów Zjednoczonych

13 bm. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych weszła grupa parlamentarzystów z frakcji „Prawo i Sprawiedliwość”, którym oświadczone, co następuje:
W związku z wprowadzonymi przez Stany Zjednoczone Ameryki w dniu 4 bm. ograniczeniami w swobodnym poruszaniu się personelu polskich placówek i ich rodzin, na terytorium USA, rząd PRL stwierdza, iż uważa te kroki za całkowicie niesprawiedliwe, sprzeczne z normami prawa międzynarodowego, a w szczególności z postanowieniami konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 r. i o stosunkach konsularnych z 1963 r., których obydwa państwa są stronami oraz z powszechnie przyjętymi zasadami kultury międzynarodowej. Mała one „jednoznacznie dyskryminacyjny charakter i jako takie poważnie obciążają stosunki bilateralne między Polską a USA. Należy podkreślić, że personel placówek USA wraz z rodzinami korzysta z pełnej swobody poruszania się na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rząd PRL zdecydowanie domaga się niezwłocznego wycofania przez Stany Zjednoczone Ameryki wszystkich zastosowanych ograniczeń. W przeciwnym razie rząd PRL zastrzeża sobie prawo do podjęcia odpowiednich kroków na zasadzie wzajemności. (PAP)

Rada Paktu Północnoatlantyckiego zakończyła obrady

Na zakończenie w piątek sesji Rady NATO ministrowie spraw zagranicznych krajów tego paktu wyrazili nadzieję, że spotkanie Gorbaczowa — Reagan doprowadzi do poprawy stosunków Wschód — Zachód i przyspieszenia rokowań na temat kontroli broni. Stwierdzono potrzebę konkretnych postępów w tej dziedzinie przy zapewnieniu stabilności układu sił zrównoważonych i znaczących redukcji potencjałów oraz skutecznej weryfikacji porozumień.

Charakterystyczne jednak, że w pierwszym punkcie komunikatu z obrad ministrów podkreślili znaczenie siły militarnej i wartości politycznej NATO w kształtowaniu stosunków z krajami socjalistycznymi. Oznacza to podtrzymywanie dotychczasowej polityki z pozytywnymi, aczkolwiek przy deklaracjach gotowości do poprawy stosunków i rozwijania współpracy.

Nagroda PAN dla łódzkich biologów

13 bm. wręczone zostały doroczne nagrody naukowe Wydziału Nauk Biologicznych PAN, przyznane za najlepsze prace badawcze.

Jedną z trzech nagród zespołowych otrzymał czterosem osobowy zespół z Zakładu Biochemii AM w Łodzi: doc. Andrzej Piórciński, dr Jacek Skowronski, dr Andrzej Bederek i dr Józef Jaworski za prace z zakresu biologii molekularnej, dotyczące organizacji cząstek DNA w genomie wotów — wykonane m. in. przy zastosowaniu własnych programów komputerowych.

Przyznano także cztery wyróżnienia zespołowe. M. in. 5-osobowy zespół z Instytutu Mikrobiologii Uniwersytetu Łódzkiego pod kierownictwem prof. Leona Sedlaczka uzyskał wyróżnienie za badania z dziedziny biochemii, dotyczące przekształceń związków sterydowych przez mikroorganizmy. (PAP)

„Gwiazdka Łódzka” — rozpoczęła

Z udziałem wiceprezydentów L. Krowczyński i L. Wojtała otwarto wczoraj po południu „Gwiazdkę Łódzką” — imprezę handlową, zorganizowaną w Hall Sportowej. Wczoraj ruszyło we wskałe miasteczko, rozpoczęła działalność kino filmów dla dzieci, można było kupić choinkę. Dziś, o godz. 10, wewnątrz hali rozpoczęła się „handlowanie”. Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicze przygotowały towary, wartość ok. 200 mln zł. Impreza potrwa do przyszłej niedzieli. K. K.

Komunikat Biura Prasowego Rządu

Biuro Prasowe Rządu informuje, że zachowuje moc obowiązującą pismo okólnie prezesa Rady Ministrów, zakazujące kłaniania druki i rozsyłania oficjalnych żywoń noworocznych na koszt państwa przez kierownictwa urzędów, instytucji i zakładów pracy. W stosunku do pracowników naruszających powyższy zakaz ministrowie, kierownicy urzędów centralnych i wojewodowie zobowiązani są wyciągnąć wnioski służbowe oraz konsekwencje natury finansowej.

Pacjent po transplantacji serca czuje się dobrze

Miesiące temu, 18 listopada br. w Klinice Kardiologii i Siaskiej Akademii Medycznej w Zabrze, zespół lekarzy pod kierunkiem doc. Zbigniewa Religi przeprowadził trzecią w historii polskiej medycyny transplantację serca 25-letniemu Zygmuntovi Chruszczowi.

Jak poinformował 13 bm. dziennikarza PAP doc. Z. Religa stan pacjenta, w miesiąc po operacji jest dobry. Znajduje się on nadal w okresie rekonwalescencji. Przeprowadzone ostatnio specjalistyczne badania wykazały brak żadnych cech odrzutu przeszczepionego serca. Obecnie najważniejszym problemem dla personelu lekarskiego jest odżywianie pacjenta, który stracił spore na wadze.

Jeśli nie zajdą nieoczekiwane okoliczności w stanie zdrowia Z. Chruszcz zblizające się święta spędzi on, pod opieką pielęgniarki w domu. (PAP)

KROZKA WYPADKOW

1. **GODZ. 14.05.** Wielkopolska — Nędzowa. 8-letni Sebastian C. chwilej nagle na przejściu dla pieszych i został potrącony przez „Fiata 125p”, doznając ogólnych potłuceń.
2. **GODZ. 10.15.** Armii Czerwonej — Przedziałzian. Nietrzeźwy pieszy Stanisław H. przechodząc jezdnie w miejscu niedozwolonym wpadł pod „Fiata 125p”, doznając ogólnych potłuceń.
3. **GODZ. 11.05.** Narutowicza — Kopalnia. Tramwaj linii 89/3 potrafił przechodząca jezdnie w niedozwolonym miejscu Stefana A. (lat 14), który poniósł śmierć na miejscu.
4. **GODZ. 14.10.** Bratysławska — Wróblewskiego. Pieszy Ryszard N. (lat 82) przechodząc jezdnie przy czerwonym świetle wpadł pod autobus MPK „Ikarus”. Na skutek niesłownych obrażeń pieszy zmarł po przewiezieniu do szpitala.
5. **GODZ. 15.40.** Jaracza — Wschodnia. „Fiat 126p” kierowany przez Stefana K. potrafił na przejściu dla pieszych Bożena B. (lat 35), która doznała złamań kości czaszki i wstrząsu mózgu.

Posiedzenie Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

stanu majątku jaki już częściowo zainwestowano w te budowy oraz by zapobiec jego marnotrawstwu rząd podjął uchwałę, która pozostawia ten majątek do dyspozycji inwestorów.

Przeplisy uchwały dopuszczają też możliwość wznawiania inwestycji zaniesanych w uzasadnionych

„Święta Wojna Islamska” odpowiedzialna za katastrofę samolotu DC-8?

Według informacji telefonicznej podanej w czwartek po północy redakcji jednej z zachodnich agencji prasowych w Bejrucie, odpowiedzialność za katastrofę amerykańskiego samolotu DC-8 w Kanadzie, w wyniku której zginęło 258 osób ponosi organizacja pod nazwą „Święta Wojna Islamska”.

Telefonujący do redakcji, nieznanego imienia oświadczył, że na pokładzie samolotu amerykańskiej linii lotniczych „Arrow”, którym wracało do kraju 250 żołnierzy USA po zakończeniu 6-miesięcznej służby w szych pokolony na Synaju, podłożono bombę zegarową mającą eksplodować w chwili lądowania maszyny w bazie lotniczej Fort Campbell w stanie Kentucky. Jednak na skutek tego, że samolot po wyładunku w Kolonii (REN) dłużej niż przewidziano czekał na uzupełnienie paliwa, eksplozja nastąpiła nie na terytorium USA, a na Kanadzie.

Współpraca gospodarcza z KRLD

13. bm. rozpoczęła się w Warszawie IX sesja konsultacyjnej komisji dla gospodarczych i naukowo-technicznych między rządem PRL a rządem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Komisja oceni stan stosunków ekonomicznych i przyleżnie ustaliła kierunki handlu zagranicznego oraz realizacji zadań współpracy gospodarczej m. in. w górnictwie, energetyce, przemyśle maszynowym, chemicznym, a także w dziedzinie naukowo-technicznej.

Debata w Bundestagu

W Bundestagu odbyła się w piątek debata na temat stanowiska REN wobec amerykańskich planów „wojen gwiazdowych”. Z wnioskiem o przeprowadzenie debaty wystąpiła frakcja socjaldemokratyczna w Bundestagu, zgłaszając w tej sprawie dwa projekty rezolucji.

W jednej z rezolucji SPD domaga się od rządu bńskiego rezygnacji z zawarcia z USA międzyrządowego porozumienia w sprawie udziału REN w reaganowskiej tzw. inicjatywy obrony strategicznej oraz niepodominowania żadnych sił. Rząd zachodniomiejcki zapowiedział, że w przyszłości może podejmie decyzje w sprawie SDI. Przebieg debaty w Bundestagu wskazuje, że koalicja konserwatywno-liberalna w Bonn wypowiednie się przypuszczalnie za nawiazaniem rokowań z Waszyngtonem, aby polepszyć — jak się argumentuje — warunki udziału przedsiębiorstw zachodniomiejckich w badaniach SDI.

Łukasz powrócił do rodziców

(Dokończenie ze str. 1)

czkańcy osiedla akademickiego. Przez całą noc grupy studentów przeczesywały okoliczny teren. Wczoraj rano kolejne grupy poszukujących rozłożyły plakaty w całym mieście. Informacje ze zdję-

ciami zaginionego chłopca rozwieszono w tramwajach, na przystankach autobusowych, kioskach oraz rozdawano przechodniom. Rektor Uniwersytetu Łódzkiego podjął decyzję o zwolnieniu z zajęć studentów uczestniczących w poszukiwaniach chłopca. Równocześnie poszukiwania prowadziła łódzka milicja.

W efekcie tych działań do rodziców i posterunków MO napływały coraz więcej meldunków, które służby operacyjne natychmiast sprawdzały.

Wczoraj późnym popołudniem funkcjonariusze MO wpadli na wiadły trop dzięki informacjom pielęgniarzy środowiskowej z Widzewa pani Paprockiej. Kilka dniś minut później trzyletni Łukasz znalazł się w objęciach uszczęśliwionych rodziców. Chłopiec przebywał przez ten czas u jednej z mieszkank osiedla Widzew-Wschód. Starsza kobieta wyjaśniła, że spotkała chłopca na ulicy, zaopiekowała się nim, zaprowadziła go do swego domu, nakarmiła i położyła spać. Następnego dnia, jak podaje, zamierza zawiadomić milicję.

Powracających do domu z dziećmi rodziców owocynie przywitało przed akademikiem kilkuset studentów. Rodzice i Łukasz serdecznie podziękowali wszystkim, którzy przyczynili się do szczęśliwego zakończenia całej sprawy.

Za naszym pośrednictwem dziękują oni także funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej, pracownikom MPK, Pogotowia Ratowniczego, władzom uczelni oraz wszystkim tym, którzy okazali pomoc.

M. CISZEWSKI

PROBLEM NIEMIECKI W ŚWIADOMOŚCI MŁODYCH POLAKÓW

W poniedziałek 16 bm. odbędzie się w siedzibie Rady Krajowej PRON w Warszawie kolejne spotkanie uczestników forum młodego pokolenia. Zgodnie z sugestiami uczestników poprzednich spotkań, nowy temat dyskusji dotyczy będzie „Problemu niemieckiego w świadomości młodych Polaków”.

PARLAMENT DANII WZYWA DO ZAPRZESTANIA HANDLU Z RPA

Parlament duński zezwał w piątek centralniowycowy rząd premiera Poula Schlutera do podjęcia decyzji o całkowitym zaprzestaniu handlu z RPA. Zarządającyca zarządziła, by ustawa została wprowadzona do 1 kwietnia.

ZACIĘTE WALKI WZDŁUG „ZIELONEJ LINII” W BEJRUCIE

Według informacji, które napłynęły w piątek z Bejrutu, w ciągu ostatnich 24 godzin, wzdłuż tzw. zielonej linii, dzielącej to miasto na dzielnicę muzułmańską i chrześcijańską, toczyły się walki — najbardziej zacięte od dwóch miesięcy. Starsza toczyły się przy użyciu czołgów i broni maszynowej. Dotychczas nie podano bezpośredniej przyczyny gwałtownego zaostrzenia sytuacji wzdłuż linii demarkacyjnej w Bejrucie.

ONZ W SPRAWIE BLIŚKIEGO WSCHODU

Za niezwłocznym zwolnieniem międzynarodowej konferencji w sprawie ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie opowiedziała się zdecydowana większość państw członkowskich ONZ (147). W przyjętej w czwartek przez Zgromadzenie Ogólne NZ rezolucji zlecono sekretarzowi generalnemu ONZ kontynuowanie działalności w celu przygotowania wspólnego forum. USA, Izrael i Kanada stosowały przeciwko.

W MILIONÓW TURYSTÓW W ONZ

Nauczyceleka języka francuskiego w New Jersey wraz ze swymi 38 uczniami została uhonorowana wczoraj przez pracowników neorworskiej siedziby Narodów Zjednoczonych jako 30-milionowy gość, odwiedający biura ONZ.

Nie witaj się przez próg!

— Jest pan esłowikiem rozmawianym w historii i tradycji polskiej, polskim obyczajom. Czy zgadzają się pan i opinia, że jesteśmy niewolnikami tradycji?
 — Na pewno tradycja zawsze w nas znaczyła wiele, choć pewne jej elementy, zwłaszcza obyczajowe, zniknęły bezpowrotnie. Ale do tradycji nawiązują się też po to, by stworzyć coś nowego. Tradycję rozpatrywać zatem trzeba zarówno w kategoriach ciągłości, jak i w kategoriach wyboru. Samo trwanie w tradycji może cechować niski stopień refleksyjności — robię tak, jak robili ojcowie...
 — Przekaz dziedzictwa kulturowego nigdy nie jest jednak całokształt, bez wyboru, selekcji. Czyżbyśmy się dziedziczyli zarówno kultury antyku, jak i kultury chrześcijaństwa, ale nikt z nas nie może żyć jednocześnie tak jak starożytni Grecy i jak święci. Nikt nie może z równą powagą i konsekwencją przejmować wartości, które określają życie jednych i drugich. Dlatego mówienie o „nie-wolnictwie” tradycji jest przesada. To, co było traktowane przez pradziadków z największą powagą i może nas waruszać, nie jest jednak motorem naszego działania dziś.
 — Czy obyczaj, obrzęd pomagają esłowikowi przejść przez życie?
 — Chyba tak. Szukamy zawsze swej niepewności, odpowiedzialności, swojego pasportu do oryginalności. W tym kontekście właśnie obyczaje i obrzędy, odwołujące się np. do pewnych grup, regionów, stanowią podporę, która pozwala nie zgubić się nam w tym jakże „upodobionym” świecie, wzmacnia naszą autentyczność.
 — Obyczaj to coś bardzo społecznego?
 — Tak. Już z jego definicji, pewnych gestów, rytuałów, zachowań, wobec których istnieje swoisty nakaz społeczny wynika, że musimy mu się „podporządkować”. Przecież wszystko, co robimy, jest tak ułotne, jed-

Rozmowa z Józefem Szczypką, autorem „Kalendarza Polskiego”

nostkowe. Poprzez wprowadzenie tych działań w tzw. obieg społeczny, utrwalanie ich w ramach obrzędu, obyczaju, akceptowanego przez społeczeństwo czy grupę — nasz wkład do ogólnego dorobku przestaje być tylko naszą indywidualną sprawą... To też forma samorealizacji, upewnienia się co do

odarte z polskiego wystroju obyczajowości, odarte ze znaków tej tradycji, która wiąże z rodziną, z krajem niemi nieuchwytnymi, ale ogromnej siły...
 — Wśród naszych znaków tradycji jest dziś mnóstwo nieczytelnych?
 — Są obrzędy, których treść pozostaje taka sama (śluby, na-

Obyczaje obyczają...

stuszczeń postaw wobec społeczeństwa...
 — W jakich momentach estetyki odczuwa najsilniej powiązanie z przeszłością, wpływ tradycji na swoją postawę?
 — Postawy ludzi wobec tradycji i obyczaju — mogą mieć różne motywacje. Pełną są święte i tak wypada, więc bez zastanowienia powtarzamy dawny obrzęd. To rodzaj akceptacji inercyjnej. Ale z drugiej strony — ze swychami jest jak z powietrzem. Nie zauważamy go — dopóki jest, doceniamy — gdy go zabraknie. Dlatego na obczyźnie święta są okreśmem, który najtrudniej przetrzymać. W których rodzi się nostalgia, tęsknota chwytając się do? Bo na obczyźnie są one

rodziny, a zmienia się ich forma. Są zwyczaj, które potraciły swoje znaczenie zachowując tylko formę. Dziś jeszcze nie witały się przez próg, choć ten dotyczył prógu domu, bo wierzono, że podanie ręki przez próg tworzy pomost dla złych duchów. My nie wierzymy w to dziś, ale tak jak nie do końca z tego się śmiejemy, kiedy na wszelki wypadek cofamy rękę, gdy ktoś chce ten zwyczaj zbagatelizować. Albo, gdy ktoś kichnie, mówimy: „na zdrowie”. I w tym zachowaniu nie sadzamy sobie często sprawy, że jesteśmy uzależnieni od tradycji, że kiedyś w przeszłości podobnie reagowano w takiej sytuacji...
 — Czy musimy wymusić dług-

wieczność jednych, ułotność drugich obyczajów?
 — Sporo tu irracjonalizmu, trudno doszukać się jakiegoś ładnego przyczynowo-skutkowego. Ale może istotnym czynnikiem są tu barwność, elementy radośnie danego obyczaju. Te mają większą siłę przeżycia, przetrwania. Mówi się przecież o nas, że jesteśmy narodem ze skłonnościami do dobrej kuchni, wypitku i zabawy. Jeśli obyczaj spełnia te oczekiwania, na pewno szybciej się przyjmie niż jakis ascetyzmy.
 — Czy umiemy korzystać z tradycji?
 — Nie zawsze. Mamy skłonność do pewnej przesady, wyśwatności dla wszelkiej ceny, która dźwiwa nawet dla ludzi z bogatego Zachodu. Zawsze słynniemy z gościnności. Ktoś jest cnota, ale... jeżeli ta cnota przemienia się w udrękę gościa i gospodarza...
 — Czy tradycja może być manipulowana, podporządkowana interesom własnym, grupowym?
 — Zawsze jest traktowana, jak powiedzieliśmy, w kontekście potrzeb i interesów jednostek, grup, społeczeństwa. Zawsze przepuszczana przez filtry teraźniejszości — w każdej dziedzinie życia. Nie wszyscy jednak, powtórzę, umiemy z niej korzystać. Nasz współczesny proces wychowawczy przebiega w oparciu o ogólniki. Mówi się dużo o humanizmie, ale nie o cechach charakteru, które młodzi ludzie powinni w sobie kształtować, aby stać się humanistami. Kto dziś rozumie takie pojęcia jak honor, godność, ryceńskość, opiekuńczość? One nie są wcale przyswojone. Może w pewnym okresie historycznym trzeba było je odrzucić z ich pełnym sytuacyjnym uwarunkowaniem. Ale przyszedł czas, aby w zmieniających warunkach nadać im nową treść, aby ryceńskość nie sprowadzała do obrony honoru kobiety w pojedynku, a opiekuńczość nie wyrażała zamknięciem kobiety w domu.
 Rozmawiała: TERESA KWASNIEWSKA

Był przed kilkunastu laty w województwie łódzkim I sekretarz KW partii, który już na samym początku urzędowania — jeśli tak można o sekretarzu powiedzieć? — ujawnił swój dążeń program. Otóż ogłosił z wysoka trybuną, że trzeba w województwie silnie odwołać wszystkie strzechy i wzdąże na drogach, tam gdzie są przystanki PKS, zbudować odpowiednio wiaty, chroniące oczekujących na autobus przed deszczem, śniegiem i wiatrem.
 Początkowo przyjęte to jako nieszkodliwe hobby sekretarza, bo niby skąd wziąć np. cietniak, papę, czy materiały budowlane. Wkrótce okazało się jednak, że rzecz całą trzeba traktować śmiertelnie poważnie, gdyż można stracić posadę. Każdy powiat miał w określonym czasie usunąć tyle i tyle strzech i zbudować tyle i tyle wiat na przystankach, i z tych ilości trzeba się było rozliczyć.
 Całości nadano miano programu estetyzacji województwa (uważano także rudery) i wkrótce roboty ruszyły. Już po pierwszym roku efekty były widoczne. Powiaty prześcigały się w poszukiwaniu najlepszych modeli wiat przystankowych i pozniako wiele słomianych strzech.
 Sekretarz do tego dodawał następującą ideologię:
 — Od czegoś upowszechnienie kultury trzeba zacząć. Zaczynamy od likwidacji tego, co szpeci i — co więcej — sprzyja porozar, zaś estetyzacji urzędowe przystanki, niekiedy z kioskami „Ruchu”, będą nie tylko przejawem troski o mieszkańców wsi i miasteczek, lecz także okazją, aby — na początek — uporządkować sąsiednie zagrody, a zwłaszcza walczyć się o czystość. A wiadomo, że porządek i czystość w zagrodzie, to przykłady zaraźliwe, zwłaszcza na wsi. Prędzej czy później będzie to miało wpływ na produkcję rolną, np. na czystość w oborach, a więc i czystość mleka. Itd.
 Sekretarz widział więc, jakby dialektycznie, wszechzwiązek

Zapiski WSPÓŁCZESNE

rzeczy, a także to, że sami mieszkańcy województwa przyłożą się do różnych czynów społecznych. Ale wiedział, że same słowa nie pomogą, więc twardą ręką egzekwował swój program estetyzacji.
 Jego przeciwnicy mówili o działaniu na pokaz, a to dlatego, że w pierwszym zwoje estetyzacji objęła główne trasy, jak np. Łódź — Warszawa i odcinek drogi szybkiego ruchu Warszawa — Katowice. Odpowiadał na te zarzuty niezmiennie: — Od czegoś trzeba zacząć i jak zrobimy porządek na tych trasach, to przejdziemy na inne drugorzędne.
 A dodać trzeba, że sekretarz nie zapominał i o innych problemach województwa, tyle tylko, że po ich omówieniu wracał do swego konika — do strzech i przystanków. Poza tym miał parę wad, ale to już inna sprawa.
 Przyznam, że naciskałem do sceptyków. Zastanawiałem mnie skąd bierze etery i cynizm kosztów. Albo skąd to cęty, kamienie, drewno i wreszcie cement? Dziś myślę, że przy smutnym marnotrawstwie w budownictwie była to mała część tego co niszczało beznadziejnie. A kto wie, czy o tę ilość nie zmniejszono marnotrawstwa, bo trzeba było przecież szukać rezerw.
 Jak było tak było. Sekretarz po kilku latach wyjechał do Warszawy. Tam mu się niezbyt dobrze powiodło, ale faktem jest, że pozostał po sobie trwałe pomniki na przystankach PKS i gęki, jeśli nie tysiące dachów pokrytych sternitem i papą.
 A po co ta cała, niemal, laurka? Ano, z bardzo aktualnego powodu. Wiele się przecież mówi o przedsiębiorczości. Zachęca się do niej. Są to jednak tylko słowa, słowa i jeszcze raz słowa. W praktyce oświełek przedsiębiorczy natyka się na mur niechęci. On jest bowiem tym, który ma ustaloną porządek. Często jest wręcz podejrzany. Wobec tego po parokrotnym nabiciu guza, wycofuje się w zacisze domowe i milczy.
 E. sekretarz — bohater mojej opowiadki, miał pewną cechę, dziś dość rzadką jak na ów okres budowania drugiej Polski. Wiedział, chyba intuicyjnie, że słowa nie wystarczą i że trzeba, aby on, jako władza, dał impuls, który wplerv wyswoli wymuszoną przedsiębiorczość władz niższych szczebli, co wrócił, w sprzężeniu zwrótnym, rozbudzając przedsiębiorczością czy też innowacyjnością społeczną.
 Sądzę, że teraz, gdy po raz kolejny z rzędu namawia się społeczeństwo do oszczędności, to impuls powinien wyjść z góry. A może by tak na początek rozwinąć — aż wstyd o tym pisać — raz na zawsze problem skupu makulatury i epakowania składowych. Ktoś przecież za to odpowiada i ma ciepłą posadkę. Więc może by się przewietrzyli?...
 I jeszcze jedno. Najlepiej system motywacyjny działa wtedy, gdy ludziom przedsiębiorczym napelnia się kieszenie, a nie przedsiębiorczym — wprost przeciwnie.
 EDMUND TULKO

Program telewizyjny w ocenie widzów

Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych Komitetu ds. Radia i Telewizji przeprowadził kolejne sondże na temat stosunku do telewizji i oceny jej działalności. Wyniki wykazują stałą poprawę społecznych opinii dotyczących TV.
 Tym razem 44 proc. respondentów uznało program telewizyjny za bardzo dobry, bądź dobry. Dla porównania, w połowie br. było 36 proc. takich wypowiedzi, a w lutym br. — zaledwie 30 proc. Wzrost liczby ocen pozytywnych — jak to wynika z uzasadnień podawanych przez ankietowanych — spowodowany jest głównie satysfakcją z repertuaru filmowego.
 Zmalała, choć nieznacznie, liczba ocenialających program TV jako „średni”, lub „taki sobie” — z 31 proc. w lutym br. do 28 proc. W październiku zmniejszył się odcinek ocen stwierdzających iż program TV jest „słaby” czy „zły”: z 17 proc. w lutym, do 7 proc. w październiku.
 W 1985 r. w porównaniu do trzech poprzednich lat odnotowano najwyższą liczbę osób wyrażających zaufanie do krajowych informacji

TV. Na pytanie czy ufa pan/pani temu, co w ostatnich tygodniach mówił telewizja o sprawach kraju i społeczeństwa, 82 proc. respondentów odpowiedziało twierdząco. W czerwcu br. było 88 proc. takich wypowiedzi, a w lutym 49 proc.
 Wysoki jest też udział opinii stwierdzających zaufanie do przekazywanych przez telewizję informacji o wydarzeniach za granicą. Liczba ich rosła i w październiku br. osiągnęła 88 proc.
 Uczestnikom ankiet, tak jak i poprzednio, zadano pytanie która z funkcji przekazu telewizyjnego oceniali najwyżej. Po raz kolejny widzowie preferują przede wszystkim funkcje informacyjną TV i w 82 proc. wypowiedzi oceniają ją jako raczej zadowalającą (w lutym br. był 72 proc. takich opinii).
 67 proc. pozytywnych opinii zebrała działalność telewizji w dziedzinie przekazywania wiedzy. Najmniej zaś zadowolona budza programy rozrywkowe. Jako „raczej zadowalające” ocenilo te funkcje polskiej TV 83 proc. respondentów.

Wydarzenia roku 1985

- rozpoczęła się seria podsumowań, ocen i bilansów wydarzeń mającego roku Pierwsze z zestawień zaproponowali redaktorzy „Encyclopaedia Britannica”.
- Na czele zaproponowanej przez nich listy najważniejszych wydarzeń 1985 roku znalazły się dwie tragedie, które wydarzyły się w Ameryce Łacińskiej: wybuch wulkanu Nevado Del Ruiz w Kolumbii i trzęsienie ziemi w Meksyku. Według autorów encyklopedii, klęski żywiołowe, jakie wydarzyły się w obecnym roku pochłonęły łącznie 45 tysięcy istnień ludzkich.
- Wydawcy encyklopedii, którzy głosowali w Londynie, Chicago, Rzymie, Rio de Janeiro i Tokio ustalili, że pozostałymi najważniejszymi wydarzeniami i zjawiskami mającego roku były:
 — terroryzm międzynarodowy, a w szczególności porwanie samolotu linii TWA na Bliskim Wschodzie oraz uprowadzenie statku „Achille Lauro”
 — spotkanie na szczycie w Genewie
 — zaburzenia na tle rasowym w Afryce Południowej,
 — objęcie władzy w Związku Radzieckim przez Michaiła Gorbaczowa i nowe kierownictwo,
 — rosnąca epidemia zespołu nagłego braku odporności (AIDS),
 — powrót Komety Halleya,
 — zatopienie przez agentów francuskich w Nowej Zelandii statku „Rainbow Warrior” należącego do organizacji ekologicznej i pacyfistycznej „Greenpeace”,
 — wzrost szpiegostwa,
 — niepokoje na Filipinach,
 — masakra na meczu piłkarskim w Brukseli, gdzie zginęło 38 osób.

Rozwój kontaktów gospodarczych

Pomyślnie rozwijały się kontakty gospodarcze Polski i W. Brytanii w 1985 r. Jak widać w danych za 10 miesięcy tego roku, łącznie obroty handlowe przekroczyły po raz pierwszy wartość polskiego eksportu na rynek brytyjski. Do końca września br. wartość eksportu wynosiła prawie 250 milionów funtów, tj. była o ponad 28 proc. wyższa od ubiegłorocznej. Jak się ocenia, wielkość eksportu, w czasie pełnych 12 miesięcy sięgnie 380 mln funtów, a nadwyżka polskiego eksportu nad importem z W. Brytanii wyniesie ok. 130 mln funtów.

WOLNYM FAKTY CIERNOŚCI

Tajne porozumienie między USA i W. Brytanią w sprawie udziału tej ostatniej w badaniach nad broniąmi do prowadzenia „wojen gwiazdowych” nie znalazło entuzjastycznego przyjęcia na wyspie. Chociaż minister obrony Michael Heseltine bronił jak umiał tej decyzji rządu pani Thatcher, to już debata w Izbie Gmin świadczyła o niezadowoleniu i oskarżaniu Heseltine'a o „wyprowadzenie naszych najlepszych naukowców”, a w zamian „nie uzyskanie niczego”.
 Wiele charakterystyczne jest też krytyka opublikowana przez wpłyowego dziennik „Observer”. Przedstawia ona Heseltine'a w pozycji proszącego pieśnią, nad którym Weinberger, minister obrony USA, wymachuje pakietem dolarów. W poważnych komentarzach prasowych zwraca się uwagę na ryzyko związane z przyłączeniem się do tak awanturniczej eskapady, jaką jest program „wo-

jen gwiazdowych” i to bez żadnych gwarancji na korzyść choćby w postaci zyskania jakiegś bliżej nie określonej miejsca pracy, co dla pewnych kręgów politycznych Anglii byłoby do przyjęcia.
 Powody do zadowolenia ma natomiast Weinberger — udało mu się nakłonić Anglików, jako pierwszych w NATO, do podjęcia propozycji USA przyłączenia się do prac nad bronią kosmicznej, co pomoże mu w zwiększeniu pozostałych, ciągle sceptycznie nastawionych członków paktu. Należy się spodziewać, że w tym kierunku pójdzie obecnie ofensywa polityczna Amerykanów. Weinberger zapowiedział już swoje wojaże do innych państw europejskich będących członkami NATO w celu „przekonania ich o pozytywnych aspektach udziału w SDI”.
 Wszystko to dzieje się w momencie, gdy wybitni naukowcy z 13 krajów, w tym z USA i ZSRR, zebrani na kolejnej konferencji „Pugwash” doszli do wniosku, że reaganowski program „wojen gwiazdowych” niesłychanie zastrzy wyścig zbrojeń nuklearnych. W opublikowanym oświadczeniu czytamy m.in.: — Niemal wszystkie autorytety techniczne zgodziły się, iż realizacja celu ochrony ludzkości jest tak nieprawdopodobna, że nie powinna służyć za podstawę nadziei opinii publicznej lub polityki rządów. Naukowcy dodają, co jest zresztą oczywiste — SDI zwiększa niebezpieczeństwo zlamania układu o ograniczeniu zbrojeń antyrakietowych z 1972 r.
 W tej sytuacji, w świetle tych stwierdzeń reakcja brytyjskiej opozycji wydaje się w pełni usprawiedliwiona, a słowa labourzystowskiego rzecznika do spraw obrony Davisa, skierowane pod adresem Heseltine'a: — Stał się pan kierownikiem filialnego biura Pentagonu i Białego Domu, a rząd nie zyskał niczego, w pełni usprawiedliwione.

Patrzcie, proszę, na zdjęcie tej kobiety. Nazywa się Winnie Mandela i jest żoną więzionego przywódcy czarnej większości w zdeklarowanej przez białych w Republice Po-



łudniowej Afryki. Wydolnięta ręka z zaciśniętą pięścią to gest symbolizujący. Towarzyszył mu okrzyk, który wiele może w najbliższym czasie zmienić w RPA — „Amanda!” — co znaczy władza.
 Zabrzmiał on na pogrzebie zastrzelonych przez policję Murzynów. W krótkim przemówieniu, mimo zakazu władz Mandela powiedziała: — Krew naszych zamordowanych bohaterów będzie pomstowana. Zabrzmiło to jak ostrzeżenie pod adresem białości i rządu. Dotychczas w RPA

jedynie zniesienia segregacji rasowej, prawa do poruszania się po całym kraju, wyboru miejsca zamieszkania. Dzisiaj Mandela, a za nią inni przywódcy murzynscy mówią już o władzy dla większości, o wzięciu losów kraju w swoje ręce.
 Mandela jest bardzo popularna — jej mąż, Nelson, więziony jest już przez 23 lata. Tylko 4 lata byli szczęśliwym małżeństwem. Cały czas Winnie walczyła o uwolnienie męża, więzionego bezprawnie, tylko dlatego, że domagał się równych praw dla Murzynów. Odwiedza go często w więzieniu i ma wtedy okazję do wymiany poglądów i wyboru taktyki walki. Ostatnio wspólnie odrzucili ofertę rządu — zwolnienie w zamian za wyłączenie się z wojny o zniesienie segregacji.
 Trudno dziś przesądzić, jak potoczą się losy konfliktu w RPA — czy rząd pójdzie na jakiegś ustępstwa czy może zastrzą się formy walki po jednej i drugiej stronie. Na razie wygląda na to drugie — spalono mieszkanie Mandeli i zapowiada się jej uwieszenie. Ale co dalej?
 Piosenkarka Sade, Nigeryjka z pochodzenia może uznać się już za gwiazdę pierwszej wielkości w swojej profesji. Jej albumy — „Diamond Life”, „Smooth Operator” i „Your Love Is King” sprzedano w milionach egzemplarzy (dokładnie 5 milionów), zaś ostatni „Promise” wspina się szybko w górę na listach przebojów.
 Pomożna jest zapewne jej egzotyczna uroda (na zdjęciu), ale fakt, że bilety na jej występ w Nowym Jorku „poszły



w ciągu niespełna dwóch godzin, też mówi sam za siebie.
 HENRYK WALENDA

Szkoły dla emerytów

Jak informuje agencja Xinhua, ponad 30 tys. Chińczyków w wieku emerytalnym uczęszcza do specjalnie dla nich przeznaczonych szkół.
 Średni wiek uczęszczających do nich uczniów wynosi 65 lat, zaś najstarszy ze słuchaczy liczy lat 90. Emeryci uczestniczą w zajęciach z ideologii, historii, literatury, malarstwa, kaligrafii, uprawy kwiatów, fotografii i in. Obowiązkowe dla wszystkich uczniów są zajęcia poświęcone trosce o zdrowie oraz odywianiu. Wielu interesuje się też sztuką kulinarną.

SOS dla podziemnych miast

Starożytne labirynty w regionie Kapaadocji w Turcji, w których zachowały się relikty kultury bizantyjskiej mogą ulec zniszczeniu, jeżeli nie podejmie się natychmiastowej akcji...

Przed tysiącem lat wspólny klasztorne uciekające przed najeźdźcami arabskimi z Anatolii schroniły się na obszarze Kapaadocji, budując tu demy i wznosząc świątynie...

Organizacja UNESCO przekazała fundusze przeznaczony na konserwację labiryntów i saponowanie górskiej erozji. Ukończono również 3-letnie prace w ramach programu ocalenia podziemnego świata...

Według Olcaya Kabara z departamentu rządowych muzeów i starożytności, największym zagrożeniem fresków i malowideł podziemnych monasterów stanowiła infiltracja wody i nieuchronna erozja...

ZAPALENI BOWERZYŃCI NAWET ZIMA NIE ZAMIERZAJĄ ODSTAWIĆ ROWERU. DLA NICH TO WYNALEZIONO POKROWIEC, KTÓRY CHRONI PRZED ZIMNEM W CZASIE JAZDY.

W coraz większym stopniu Polacy jawią się Grekom jako indywidualne znane z nazbyt dobrze Austriakom z obozów dla uchodźców, czy Węgrom z okolic dworca kolejowego Keleti w Budapeszcie...

Nie ma prawie obecnie wycieczki z Polski, z której kilka osób nie odwołują powrotu do kraju. Teczka z takimi zgłoszeniami dokonywanymi przez pilotów wycieczek naszych rodaków...

Początkowo władze greckie lokowały takich potencjalnych uchodźców w hotelach. Ponieważ problem zaczął narastać, część z nich ulokowano w obozie przejściowym w Lawrion, około 70 km na północ od Aten...

Przez śledem lat Argentyna rządzą dyktatura wojskowa. Ostatnio przed sądem podsumowane ten trudny w życiu kraju okres — pięciu byłych przywódców wojskowych otrzymało wyrok...

„Tęgo wieczoru, gdy wysiadłem z autobusu niedaleko mojego mieszkania, jakiś mężczyzna, który wysiadł za mną, chwycił mnie za kark i przy pomocy dwóch innych wyrosłych jak spod ziemi mężczyzn wpełznął mnie do zaparkowanego przy chodniku samochodu...



Wiele Polek pracuje w kuźniach stętkich. Miesiąc, dwa a potem kuźniarz taki donosi policji, że ważność wizy jego pracowniczej dawno się skończyła. I nowy problem dla policji...

NASI W HELLADZIE...

Wśród młodzieży Aten, gdzie smog miejski i bezradność dusza ich także w sensie dostojnym. Piąca za to mieszkania kilka tysięcy drahm. I czekają, czekają, czekają...

W tym Grecji, pragną przysięgnąć jeszcze własne, meletne dzieci. Pytam czy rzeczywiście uważają się za emigrantów politycznych. Uśmiechają się beczalnie...

Pytałem, dlaczego nie wracają do Polski? Czy mają jakieś kwalifikacje? Czy aby na pewno są w stanie zmienić jakość swego życia na lepsze? Odpowiadali w różny sposób...

Pytałem, dlaczego nie wracają do Polski? Czy mają jakieś kwalifikacje? Czy aby na pewno są w stanie zmienić jakość swego życia na lepsze? Odpowiadali w różny sposób...

gdzie żyje Polak wraz z żoną w towarzyszywie jeszcze kilku innych młodzieńców. Zaden z nich nie pracuje. Pracuje tylko żona tego, który mnie zaprosił...

gdzie żyje Polak wraz z żoną w towarzyszywie jeszcze kilku innych młodzieńców. Zaden z nich nie pracuje. Pracuje tylko żona tego, który mnie zaprosił...

„Urodziłaś się na nowo”

Przez śledem lat Argentyna rządzą dyktatura wojskowa. Ostatnio przed sądem podsumowane ten trudny w życiu kraju okres — pięciu byłych przywódców wojskowych otrzymało wyrok...

„Tęgo wieczoru, gdy wysiadłem z autobusu niedaleko mojego mieszkania, jakiś mężczyzna, który wysiadł za mną, chwycił mnie za kark i przy pomocy dwóch innych wyrosłych jak spod ziemi mężczyzn wpełznął mnie do zaparkowanego przy chodniku samochodu...



Monu łączności i tam postawili przed sądem wojennym, oskarżając o przynależność do nielegalnego związku. Pod groźbą ponownych tortur podpisał przyznanie się do winy...

Moje spotkanie z generałem Gallierem było bardzo dziwne. Na początku czerwca 1978 roku powiedziano nam, że odwieźdź nasze więzienie „bardzo ważną osobistość”...

Zabrał mnie do 121 batalionu, gdzie major Vidal, szef bandarmenii wojskowej powiedział, że na rozkaz dowódcy II Korpusu, a potem oddział kobiecy, wyszedł właśnie z grobu. Urodziłaś się na nowo...

Biuro matrymonialne dla seniorów (Korespondencja z Pekinu)

Teng Xiu, lat 60 nie była pewna, czy taki zarejestrowanie się w biurze matrymonialnym dla osób starszych zmieni cokolwiek w jej życiu. Miesiąc później jednak mogła już zrobić wizytę zefowi biura za swym wybranym Cao, lat 68...

Wśród wielu przemian jakie ostatnio zachodzą w Chinach powstanie biur matrymonialnych dla starszych osób, mających za zadanie ułatwienie im znalezienia partnerów...

Znalazienie partnera dla osób starszych i samotnych nie jest sprawą łatwą. Jedną z psychologicznych barier jest dziedziczenie feudalnych obyczajów, według których powtarzane małżeństwo jest dla kobiety hańbą...

Działalność biur matrymonialnych dla osób starszych spotkała się z uznaniem również młodszej generacji, która rozumie problemy swoich rodziców. Dwudziestopięcioletnia nauczycielka Wang Yunyun opowiada, że gdy w 1960 r. zmarł jej ojciec...

Spotyka się jednak również odmienne postawy ludzi młodych, którzy kierując się własnym interesem czynią wszystko, by nie dopuścić do ponownego małżeństwa swych samotnych rodziców. Biuro matrymonialne stara się wówczas z pomocą komitetów blokowych przekonać młodych i niewłaściwości ich postawy.

LIU GUOLIANG

Dlaczego leworęczni zwyciężają?

Od zarania dziejów 80 proc. ludzkości stanowili praworęczni. I oni narzucili swą hegemonię. Leworęczni, choć nie chcą, musieli się przystosować do odwróconego dla nich świata...

„(...) Obie nasze ręce są do siebie podobne. Są wrecz bliźniacze, każda jest zwierciadlanym odbiciem drugiej. Można je złączyć, dzień ku dni, do okłasków bądź do modlitwy...

Wystarczy jednak zajrzeć do środka, aby zdziwienie to się rozwiło. Organy wewnętrzne: serce, wątroba, trzustka są pojedyncze i ich położenie jest asymetryczne. W pewnych, bardzo rzadkich wypadkach serce jest po prawej stronie, wątroba — po lewej i reszta wewnętrzności też odwrócona...

Pracownia tej niezaprzeczalnej dominacji praworęcznych jest prosta: „Bez względu na kulturę, 90 proc. istot ludzkich używa prawej ręki przy pisaniu lub wykonywaniu trudniejszych zadań ruchomych. Odbiciem rąk znajduje w jaskiniach człowieka z Cro-Magnon, to w 80 proc. ręce lewa, a więc ci, którzy je obrysowywali, robili to ręką prawa. Tak samo prawą ręką wymierzali cięsy swym ołtarom...”

Nikt nie może wytłumaczyć, dlaczego proporcja leworęcznych nie zmienia się na przestrzeni całej dotychczasowej historii. Jednakże w ewolucji zachodnich, dotkniętych „schizofrenia dobra i zła”, przewaga praworęcznych pogłębiała się...

Wówczas król powie do tych, co znajdują się po jego prawicy: „Przyjdźcie wy, którzy jesteście biogostawieni przez mego Ojca (...)”. Następnie zwróci się do tych, którzy znajdują się po jego lewicy: „Odsunście się ode mnie, przekleci!”...

W obecnym stanie wiedzy niemożliwością jest określenie przyczyn, dla których dziecko staje się lewo- czy praworęczne. Już u noworodków przypuszczalnie istnieje jakaś predyspozycja. Posiadanie leworęcznych rodziców stwarza 50 proc. szansy, iż będzie się leworęcznym...

W „Uczcie” Platona kielichy wina krążyły z lewa na prawo. Jak wskazywał nasyżony zegarek. W Ewangelii według św. Mateusza jest napisane: „Ustaw owoce po swej prawicy, a kozły po swej lewicy.”

Wówczas król powie do tych, co znajdują się po jego prawicy: „Przyjdźcie wy, którzy jesteście biogostawieni przez mego Ojca (...)”. Następnie zwróci się do tych, którzy znajdują się po jego lewicy: „Odsunście się ode mnie, przekleci!”...

Wówczas król powie do tych, co znajdują się po jego prawicy: „Przyjdźcie wy, którzy jesteście biogostawieni przez mego Ojca (...)”. Następnie zwróci się do tych, którzy znajdują się po jego lewicy: „Odsunście się ode mnie, przekleci!”...

Wówczas król powie do tych, co znajdują się po jego prawicy: „Przyjdźcie wy, którzy jesteście biogostawieni przez mego Ojca (...)”. Następnie zwróci się do tych, którzy znajdują się po jego lewicy: „Odsunście się ode mnie, przekleci!”...

Wówczas król powie do tych, co znajdują się po jego prawicy: „Przyjdźcie wy, którzy jesteście biogostawieni przez mego Ojca (...)”. Następnie zwróci się do tych, którzy znajdują się po jego lewicy: „Odsunście się ode mnie, przekleci!”...

Andrzej Grun

Płacząc na drogę, którą smęci Picasso, widamy jego „okroś“ niemych słupów malowy i widzimy najpierw „Guernikę“. Potem dobiega to, co było przed nią i po niej. „Guernika“ była tryumfem najgłębszym, najgroźniejszym.

31 kwietnia 1987 r. samoloty z legionu „Condor“ zbombardowały miejscowości „Guernikę“ była krzykiem najgłębszym, najrepublikańskim, która powstała rok wcześniej. I mają Picasso rozpocząć szkice do obrazu „Guernika“, który miał być wystawiony jako główny eksponat w pawilonie hiszpańskim na wystawie światowej w Paryżu. Pawilon projektowali młodzi architekci ze szkoły La Corbusiera: Louis Lacas i Jose Louis Bart. Przed pawilonem ustawiono dwie monumentalne rzeźby Picassa, potem były malowidła Joana Miró, dalej wielkie fotografie dokumentujące wojnę hiszpańską i na koniec „Guernika“, która Picassom została malowana 11 maja. Kompozycja o wymiarach 7,82 m x 8,81 m powstała tak szybko, jakby malarz miał wszystko od dawna przygotowane i ukłona. Jakby wiedział już przedtem Christian Zervos, redaktor „Cahiers d'Art“, w numerze poświęconym „Guernice“ napisał: „Malował w gniewie; była to reakcja twórcy przeciwko sile ciemnej i zbrodni, która chce powstrzymać rozwój nowych prądów i budować na klęskach swoje panowanie. Gwałtowna reakcja człowieka w chwili, kiedy rozwój wyprzedza jego podświadłość istnienia”

planu, który wtrząsa ludzkim porządkiem i zaspęcają wyzwanie, który w najniższy sposób wyzwywa na próbę istotę ducha, który łączy ostatnie nadzieje cywilizacji”.

Mieczysław Potkański, jeden z najwybitniejszych polskich historyków sztuki, pisał że: „Po kilku jeszcze latach w całej Europie można się było z tego uczyć jak z elementarza”.

Poeta Michel Leiris tak odzwał i spisał „Guernikę“: „Świat zamieniony na pokój w hotelu, gdzie wszyscy, gestykulując, czekamy żeby zdechnąć — słuchając zre-

sił które pozostały sztywne i nieugięte. Picasso malował „Guernikę“ w gniewie, ale także w kostiumie terrora, a także w kostiumie arleki...

„Picasso określa się często jako najważniejszego z malarzy, ale trudno doprawdy powiedzieć co sugeruje to piekielne słowo „ważny“. Czy ważny malarz jest siłą rzeczy dobrym malarzem, człowiekiem, którego poczucie piękna znalazło wyraz w formach, które będą trwałe, ponieważ posiadają wartość uniwersalną? Czy też ważny malarz jest malarzem przemawiającym do wąskiego jury

Picasso, dzieło Picassa, mł. Picassa są jak „terra incognita“ — nieobjęte, niepoznane do końca. Każda następna generacja twórców, krytyków i swykich zjadaczy chleba będzie ją odkrywać na nowo, stając w tym samym osuptymym zdumieniu nad obszarem i głębią tego dziełciewa. I zawsze znajdują się śmiatki i dziwaki, którzy wyruszą na podobny tryb. Wróć z tych wypraw bogaci nie tylko głębszym zrozumieniem i śliniejszym poczuciem rzeczywistości, lecz i tego wszystkiego, co było kiedyś, co trwa przez stulecia od momentu, gdy człowiek po raz pierwszy podniósł rękę i dłonią unurzając w krwi i sadyz wyrysował na ścianie jaskini wizerunek zwierzęcia; co trwa w mitach śródziemnomorskich, co zakłate zostało w formie i rysunku waz czerwono- i czarnofigurowych, w archaicznych metopach i białogruntowanych starogreckich lecytach, w rzeźbie iberijskiej, w łagodnej ciszy romańskich fresków, w ruchawej smukłości gotyku i w karkolomnym rozpanu baroku; co trwa w portretach El Greca i Velazqueza, kaprysach Goya, w „Kobietach algierskich“ Delacroya, w „Dziwaczkach znanek Sekwany“ Courbeta, w „Śniadaniu na trawie“ Maneta, w obrazach Poussina, Dawida, Ingresa, Corota, wielkiego Cezanne'a, a także Cranacha, Grünwaldta, Rembrandta.

Powrót do dojmującej świadomości, że oto zetknęli się z samą istotą, sensem sztuki. Z nieskończonością. Czyż nie jest to nagroda najwyższa? Lecz zdarzyć się może, że niektórzy z nich powrócą głusi, oślepieni, zdezorientowani, bowiem tak, jak nie trzeba rozumieć śpiewu ptaków, podobnie nie można zrozumieć do końca Sztuki.

Malował w gniewie

kowane do rozmiarów elektrycznej żarówki, która nam świeci, dwa palce nad głową w skąpej intymności, koń, który się zwija w skurczach śmiertelnego strachu jak Pegez schwytywany w morderczą pułapkę, byk — jedyny zwycięzca — który wiecznie uderza grotami rogów, konwulsyjne postacie, twardy stół, wrzeszczący płak: „na nie się nie zda szukanie słów, żeby próbować opisać ten czarny i biały diagram naszej katastrofy, życie, jakim podobni do figur na szachownicy, do figur, gdyby one czuły zwracające się przeciwko nim ostrą jak noże posunięcia, którym kieruje sama tylko ochota partnerów i wiedziaty, że ich bolesne drgawki nie zmienia w niczym reguł tej dzikiej geometrii”.

Wojna hiszpańska była zią, spługawiana corrida. Zabijano w niej bez ryzyka, bez sławy, zwyciężano bez radości. Tylko snobów, które w każdej niemal epoce zapewni przychylny sąd wszelkim dziwacznym i skandalicznym uczieczkom do banalności? Nietawo odpowiedzieć na tę pytania, a w wypadku Picassa zmienny charakter jego twórczości nie pozwala na sumaryczne potraktowanie tematu. Picasso za wszelką cenę unikał maniery. Bywał tak ludzki i tak zjadliwy, jak Toulouse-Lautrec, tak staranny jak Ingres, tak monumentalny jak Michał Anioł i tak sentymentalny jak Greuze, i potrafił być absolutnie abstrakcyjny i pozbawiony wszystkiego, co nie jest czysto fizyczną reakcją na formę. A jednak sam Picasso oświadczył, że się nigdy nie zmienia, że we wszystkich jego obrazach powinniśmy doszukiwać się tych samych zasad kompozycji, tych samych walorów, tego samego obiektywizmu (Herbert Read).

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

Z wojny włosko-abizyjskiej samoloty włoskie zbombardowały miasto Dessie, trafiając m.in. pałac cesarski. Cesarz ani jego syn nie uciegli. Zbombardowano również szpital Czerwonogłowy Kryzja. Zginęły 34 osoby, ponad 200 odniosło rany.

Precedensowy wyrok sądu w Warszawie. Za nieposzanowanie piaskiem śliskiego chodnika i podwórza, wskutek czego lektor domu doznał złamania nogi, dorozca został skazany na zapłatę 1500 zł odszkodowania.

Podczas zjazdu fryzjerów, który odbył się w Pormaniu, domagano się, by rząd zezwolił na otwarcie zakładów fryzjerskich w przedziale i święta w godzinach 8-11 przy zachowaniu 48-godzinnego tygodnia pracy.

55 LAT TEMU

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył i zatwierdził projekt ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi. Łódź stać się ma nowoczesnym miastem i wielkim ośrodkiem przemysłowym, naukowym i kulturalnym, przy górnej granicy załudnienia nie przekraczającej w okresie do 1980 r. 800 tys. mieszkańców.

Rada Bezpieczeństwa ONZ na wniosek ZSRR rozpoczęła dyskusję nad ostatnimi wydarzeniami w Kongo. Jednocześnie podano do wiadomości, że w związku z rozwojem sytuacji w tym kraju i rolą, jaką w wydarzeniach odegrała ONZ, Zjednoczona Republika Arabska, Cezjon i Jugosławia postanowiły wycofać swe wojska znajdujące się pod dowództwem ONZ w Kongo.

Podanie zmyślonej wiadomości o rzekomym strajku w zakładach włókienniczych w Zambro było bezpośrednim powodem odwołania przez MSZ akredytacji korespondentki „France-Soir“ w Warszawie — Ewie Fournier.

opr. (jsh)

Szorty



To największe na świecie skórzane szorty, w których miłośnicy nie trzy szorty, trzy krawiec szyje, trzy krawiec szyje w Tyrolu dla duetu z austriackiego zespołu folklorystycznego. Gigantyczne spożycie trafiły nawet do księgi rekordów Guinnessa.

CAF — Keystone

NIE DAJMY SIĘ STAROŚCI!

Ważnym elementem profilaktyki geriatrycznej jest tzw. psychogigiena. W tej dziedzinie trzeba zwrócić uwagę na kilka podstawowych spraw. Pierwszą z nich to prawidłowe planowanie wypoczynku, który ma różne formy: 1) sen nocny — należy pamiętać, że najbardziej pokrzepiający jest sen przed północą, trzeba więc chodzić wcześniej spać. 2) tzw. relaks czyli 5-10-minutowy wypoczynek w pozycji leżącej, z zamkniętymi oczami i zupełnym rozluźnieniem mięśni — można to stosować kilkakrotnie w ciągu dnia. 3) święta, dni wolne i urlopy, które powinny swym programem wyraźnie różnić się od dni powszednich.

Pamiętajmy, że mezza nie tylko wysiłki umysłowe i mięśniowe, ale mężczy również monotonia i nuda. Toteż, jeśli codziennność uклада się tak monotoniście, trzeba podczas świąt i urlopów szukać obfitych i mocniejszych wrażeń, a jeśli na co dzień ma się dość tych wrażeń, balasu i drażniących bodźców, trzeba na odpowiednik szukać ciszy i spokoju. Sama zmiana zajęć na inne już jest odpowiednikiem tzw. czynnym — zatrudnia się wtedy inne ośrodki mózgowo — zatrudnia się wtedy inne ośrodki mózgowo — zatrudnia się wtedy inne ośrodki mózgowo.

Duży wpływ na zdrowie poprzez odprężenie i poprawę nastroju ma właściwa „polityka rozrywkowa“. Leczenie z pomocą rozrywek nazwano ludoterapią (od łac. zabawa). Często możemy obserwować, że pogodni i poszukujący rozrywek optymistycznie dłużej zachowują zdrowie i młodość niż wściekle martwiący się czymś pesymiści. Wiadomo, że zmartwienia i stresy psychiczne mogą być przyczyną różnych, nawet ciężkich

chorób — prawidłowo stosowane rozrywki mogą odwracać myśli od zmartwień, poprawiać nastrój i bardzo korzystnie wpływać na zdrowie. Ale rozrywka ma lecznicze działanie tylko wtedy, gdy daje prawdziwe zadowolenie, odpowiedzialność i odprężenie nerwów. Musi być więc zgodna z istotywnym psychicznym „zapotrzebowaniem“ i gustem danego człowieka, a te gusty i potrzeby bywają bardzo różne — w tych sprawach nie należy kierować się zdaniem innych czy modą, nie należy też nic nikomu „mied za zię“, odradzać czy wydziać. Może się np. zdarzyć, że mąż i żona mają zupełnie różne usposobienia i gustują w całkiem różnych rozrywkach. Nie przeszkodzi to w małżeńskiej zgodzie, jeśli pozostawiają sobie pod tym względem swobodę, stosując zasadę zrozumienia i tolerancji.

Następnym ważnym punktem psychogigieny jest „oczyszczenie“ psychiki z różnych drażniących i bardzo negatywnych chorobotwórczych uczuć jak nienawiść, zazdrość, poczucie krzywdy, chęć zemsty itp. Jeśli ta krzywdą istotnie miało miejsce, trzeba zastanowić się czy warto do jego nieszczęścia dodawać drugie — zły nastrój, a może i chorobe. W takich różnych konfliktach i wrogociach często wina jest po obu stronach. Trzeba więc likwidować takie zatargi, winy naprawić, krzywdy wynagrodzić i pogodzić się z „wrogami“, którzy może właśnie na taki pierwszy krok czekają. Ma to znaczenie nie tylko moralne, ale i po prostu zdrowotne, w myśl zasad psychogigieny.

doc. dr med. hab. KINGA WIŚNIEWSKA-ROSKOWSKA

Nie ma Atlantydy na dnie Atlantyku

Badania oceanograficzne prowadzone w ostatnim dziesięcioleciu na Atlantyku ujawniły w rejonie Wysp Azorskich i Bahama szereg nieznanych dotychczas obiektów — stwarzające wrażenie gigantycznych murów. Spowodowało to nową falę zainteresowania Atlantyką — legendarna wyspa pochłonięta przez morze. Nadzieje na jej odkrycie nie trwały zbyt długo. Okazało się, że sfotografowane przez radziecką ekspedycję zagadkowe rozwiązanie na szczycie podwodnej góry Amper są dziwnie ukształtowanym strumieniem zastępczej lawy. Również kamienne bloki na dnie morza w okolicach Wysp Bahama powstały w wyniku naturalnych procesów geologicznych. Jednak zwoleńcy Atlantydy nie dają się wygrać.

IL-96-300

W doświadczeniach biurze konstruktorów im. Siergieja Iljuzyna pod kierownictwem generalnego konstruktora Nowozelowa budowane są nowe samoloty pasażerskie, które już w niedalekiej przyszłości rozpoczyna loty. Jednym z liniowców będzie „IL-96-300“. Jest to młodszy brat dobrze już znanego na wielu trasach Aerobusa „IL-86“, obsługującego linie o największym natężeniu ruchu. „300“ w nazwie samolotu oznacza liczbę pasażerów, który przewożeni będą na długich trasach Herceych 9-11 tys. km.

O wysokim stopniu niezawodności i poskimie automatyzacji wszystkich procesów pilotażowania „IL-96-300“ świadczy fakt, że samolot prowadzić będzie załoga 3-osobowa — załoga: Nowy „IL“ będzie mógł automatycznie podejść do lądowania w warunkach praktycznie minimalnej widoczności.

Żaglowiec bez żagli

W brytyjskich portach żeglarskich można ostatnio spotkać, wypróbowywanym obecnie, niezwykle jacht. Jest on napędzany, jak na jacht przystało — przez wiatr, ale pozbawiony żagli. Jednostką o nazwie „Thanks To“ jest jedna z niewielu na świecie, a może pierwszą, której napęd stanowi turbina wiatrowa, czyli wiatrak zaopatrzonej w trzy śmigła.

Nowozelandczyk R. Denny pracował nad napędem turbinowym przez trzy lata. Wiatrak zainstalował na własnym, 10-metrowym kataramarze. Maszt, na którym zamontowane jest śmigło z trzema łopatkami o długości 4,8 m każda ma 5 m wysokości i jest wykonany z laminatu (włókna szklane i żywica syntetyczna). Dzięki temu jest wytrzymały i przede wszystkim lekki. Wiele pracy wymagało skonstruowanie i wykonanie układu przeniesienia napędu — wałów przekładni, urządzeń nastawiających śmigło względem wiatru. Bezpośrednio jacht napędzany jest przez śrubę o niespotykanej budowie. Ma ona średnicę 1 m, umieszczona jest pod pokładem łączącym płytaki kataramaru i obraca się 3-krotnie szybciej niż wał turbinowy.

Na swym jachcie R. Denny żelował już z prędkością 10 węzłów (16 km na godz.) Zamierza wypróbować jacht także przy silniejszych

wiatrach. Obserwatorzy tych prób wyrażali obawę, że szybko wirujące nad pokładem śmigło (ponad 100 obrotów na minutę) może być niebezpieczne dla żeglarzy. Ale przecież można np. wydłużyć maszt bądź skrócić łopaty, by obracały się już na bezpiecznej wysokości. Mimo wszystko jednak wydaje

Odkrycia geograficzne pod wodą

Ostatnie ćwierćwiecze to okres wielkich badań i odkryć geograficznych... na dnie oceanów. Do niedawna uważano, że dno oceaniczne to monotonne płaskie powierzchnie. Podwodne badania wykazały, że rzeźba dna morskiego jest bardzo urozmaicona, podobnie jak powierzchnia lądów. Odkryto potężne łańcuchy górskie, podwodne rozpadliny, samotne szczyty będące pozostałościami dawnych wulkanów, ogromne obszary przypominające łańcuchy górskie wulkaniczne. Morza i oceany zajmują 70 proc. powierzchni Ziemi — dlatego badania rzeźby dna morskiego mają duże znaczenie dla lepszego poznania kształtu naszej planety.

Jak wykazały ostatnie badania w morzach przeważa pagórkowata rzeźba dna. Wyjaśnienie ich pochodzenia pozwoli lepiej poznać przebieg ewolucji dna morskiego. Podwodne góry wznoszą się od 50 do 600 m nad poziom dna, mają kształt okrągły albo wydłużony, łagodne zbocza i spłaszczone wierzchołki. Podwodne góry osiągają wysokość do 5000 m. Niektóre, jak np. wyspa Reunion na Oceanie Indyjskim, wznoszą się 7500 m ponad dno oceanu. Szczególnie pagórkowate jest dno Pacyfiku. Pochodzenie wielkich podwodnych gór nie wzbudza większych wątpliwości. Są one wynikiem działalności wulkanicznej. Zagadkowe jest pochodzenie podwodnych pagórków. Użeni przypuszczają, że są to naturalne nierówności oceanicznej skorupy ziemskiej spowodowane przez intruzję, czyli wyekali magmowe. Na tych nierównościach zbierają się grube warstwy osadów dennych.

Sztuczne serce zwalnia swój rytm

Prawie rok upłynął już od operacji wszczepienia człowiekowi sztucznego serca w amerykańskim szpitalu Humana w Louisville. Stan pierwszego pacjenta, Williama Schroedera, nie jest dobry na skutek wylewów krwi do mózgu. Drugi biorca sztucznego serca, Murray Haydon, jest przykuty do aparatu do oddychania i od operacji w lutym br. nie opuścił szpitala. Dziesięć dni po wszczepieniu sztucznego serca w kwietniu zmarł trzeci pacjent Jack Burcham. Od tego czasu, mimo publicznych obietnic o dokonaniu stu operacji, już ich więcej nie dokonano. Szef szpitala Humana, David Jones, twierdzi wprawdzie, że opracowany jest dogłębny program operacji, jednak widąc już wyraźnie, że sztuczne serce zwolniło swój rytm.

Przyczyny tego zwolnienia są głównie medyczne. Zespół zajmujący się wszczepieniami starannie dobiera obecnie biorców, poszukując zdrowych kandydatów, którzy lepiej daliby sobie radę np. z komplikacjami nerkowymi, zdra-

żającymi się po tego typu operacjach. Sami potencjalni biorcy też nie są już zbyt chętni — dziesiątki zgłoszeń, które codziennie nadchodziły do szpitala po pierwszej operacji, stopniały do zaledwie kilku miesięcznie.

Tempo produkcji zmalało też z jednego nie przewidzianego wcześniej powodu — coraz większą liczbę zakończonych sukcesem przeszczepów ludzkich serc. Zwrócić trzeba m.in. uwagę na fakt, że obecnie dokonuje się transplantacji na pacjentach w wieku nawet 59 lat, podczas gdy do niedawna 50 lat było nieprzekraczalną granicą. Dr William DeVries, szef programu wszczepiania sztucznych serc w szpitalu Humana dodaje, że na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy trzech pacjentów, którym miano wszczepić sztuczne serce, otrzymało serce ludzkie.

Dr Robert Jarvik, wynalazca sztucznego serca nazwanego Jarvik-7, pracuje więc nad udoskonaleniem tego modelu. Chodzi zwłaszcza o wyeliminowanie możliwości tworzenia się skrzepów. Inni naukowcy pracują nad sztucznym sercem, które nie wymagałoby obrzędów aparatury towarzyszącej pacjentowi i ograniczającej jego możliwość poruszania się. Nie przewiduje się jednak, by owe ulepszenia mogły być zastosowane wcześniej niż za 2 do 5 lat.

Zwolnienie tempa dokonywania operacji ma jeszcze jeden zupełnie nieoczekiwany skutek, związany ze stroną finansową. Przygotowanie do dokonania wielu operacji Dr Jones oświadczył, kiedyś, że koszt jednego wszczepienia nie powinien przekroczyć sumy 150 tys. dolarów. Fachowcy obliczają obecnie, że operacje i leczenie Schroedera i Haydona kosztowały około miliona dolarów każda. wg „Newsweeka“ tłum. i opr. (jsh)

Prawdziwe „latające talerze“

Mieszkaniec Kalifornii Paul Mauller ma o wiele niepodobną dowód na to, że „latające talerze“ rzeczywiście istnieją. Co więcej, jeden z nich... znajduje się u niego w garażu. Co prawda nie chodzi tu o zagadkowy niezidentyfikowany obiekt latający. Rzecz w tym, że firma „Mauller Corporation“ skonstruowała model aparatu latającego z wyglądu podobnego do talerza. Aparat ten może pionowo podnieść się na wysokość kilku metrów nad ziemią i poruszać z prędkością 120 km/godz. Wyposażony jest w 6 silników.

zwiadunem innowacji proponowanych w niedalekiej przyszłości amatorom podróży. Aparat bez trudu mieści się w garażu i ma dużą zdolność manewrowania. „W przyszłym stuleciu — twierdzi wynalazca — aparaty takie będzie można spokiwać w całym kraju. Oczywiście, nie zastąpią one samochodów, jednak znaczenie ułatwią życie amatorom automobilizmu.”

Pierwsze „latające talerze“ — mówi Mauller — będą najprawdopodobniej wykorzystywane do podróży na duże odległości, zaś ich koszt wyniesie ok. 500 tys. dolarów. Jed-

nakże kiedy zacznie się montować na własne produkcyjnie, jak obecnie samochody w nowoczesnych zakładach, cena na pewno znacznie spadnie, co umożliwi produkcję latających aparatów na masową skalę.

Obecny model przewidziany jest na dwie osoby, jednak „Mauller Corporation“ konstruuje już aparat, wyposażony w 8 silników o mocy 100 koni mechanicznych każdy. Będzie on mógł unieść w powietrze czterech ludzi i pokonać odległość 640 kilometrów przy szybkości, dochodzącej do 400 km/godz.

RADA PRACOWNICZA
Huty Szkła Gospodarczego „Radomska”
w Radomsku, ul. K. Wójcika 13, tel. 21-26 w. 19

OGŁASZA
konkurs na stanowisko
DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA.

Kandydat na stanowisko dyrektora winni spełniać następujące kryteria:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne lub techniczne,
- staż pracy powyżej 10 lat w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym,
- znajomość zagadnień z zakresu reformy gospodarczej,
- dobry stan zdrowia.

WYMAGANE DOKUMENTY:

- zgłoszenie do konkursu,
- życiorys,
- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- opinie z ostatnich 5 lat pracy,
- aktualne świadectwo o stanie zdrowia.

Zgłoszenia konkursowe kandydat winni składać w dziale spraw osobowych, pokój nr 10 lub przesyłać pod adresem przedsiębiorstwa. O przyjęciu zgłoszenia decyduje data stempla pocztowego. Zgłoszenia należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie z dopiskiem na kopercie „Konkurs”. Zastrzega się prawo niekorzystania z oferty kandydata bez podania przyczyn. O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. 5243-k

Wierchomosa
DOM piętrowy jednorodzinny c.o., kanalizacja, siła sprzedam. Kosiński, Armii Czerwonej 66.

11666 g
SPRZEDAM w Dablu k. Uńlewska działka budowlana 3202 m. Oferty 38586 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

11406 g
SPRZEDAM działkę 3000 m w Koleszki. Tel. 14-12-25. 38518 g

11478 g
SPRZEDAM tanie domy ogród w Łodzi. Oferty 38720 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM kupię, ewentualnie plac budowlany — Stokł. Sikawa w rozliczeniu M-4 Oferty 38758 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

11653 g
SPRZEDAM działkę rolną o pow. 2,52 ha kl. IV w Rzgowie. Tel. 34-12-51 ul. Twina 12.

11612 g
PABIANICE, dom dwie kondygnacje z budynkiem gospodarczym, wszystkie wygody, ogrzewanie gazowe, możliwość produkcji handlu sprzedam. 15-05-22 po 18.

11612 g
SPRZEDAM niedrogo działkę budowlaną całościowo uzbrojoną — Górna. Tel. 43-47-22 (12-17). 11789 g

PRZEDSIĘBIORSTWO
HURTU SPOŻYWCZEGO
ODDZ. WOJEWÓDZKI w ŁODZI
ZATRUDNI PILNIE

w sklepach wzorcowych branży ogólnospożywczej
SPRZEDAWCÓW.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw osobowych PHS O/W w Łodzi, ul. Piotrkowska 111, I piętro, p. 3, tel. 32-35-90 lub 32-27-45. 5178-k

OSRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO nr 1
ZAKŁADU DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w ŁODZI, ul. ŁĄKOWA 4

ORGANIZUJE KURS

dla potrzeb własnych w zakresie:

- podstaw użytkowania mikrokomputerów,
- programowania w języku Basic,
- programowania w języku wewnętrznym Z 80

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Zespołu Kształcenia oraz ośrodka, ul. Łąkowa 4, p. 205, II p. i 301, III p., tel. 32-89-05 w. 39 i 25 po godz. 15.30 do 20, tel. 32-89-07. 5194-k

SPRZEDAM automat do lodów (NRD) nieużywany. Oferty „41707” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DOMOWA prasownica elektryczna — sprzedam. Oferty 38103 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIKROKOMPUTER „Sharp 781” z wbudowaną drukarką i magnetonem pojemność 64 kB sprzedam. Tel. 78-42-17. 41471 g

„JOWISZA” używanego lub uszkodzonego — kupię. 43-95-04. 41409 g

OVERLOCK przemysłowy trzyniótkowy — sprzedam. Łódź, Pocztowa 14. 41621 g

TELEWIZOR „Grundig” color ze zdalnym sterowaniem — sprzedam. Tel. 51-50-17. 41575 g

MINIWIĘZE japońska „Pionier” CK-3 całkowicie zautomatyzowany aparat — fotograficzny „Fuji” oraz sekretarke automatyczną „Sanyo” sprzedam. Po godz. 15 tel. 57-85-38. 41418 g

MASZYNE do szycia skór „Minerva” oraz maszkie parkietowa (debową) sprzedam. Zd. Wola 48-17. 11652 g

SAKSOFON altowy, gitarę solową „Iris” — sprzedam. Tel. 16-32-45 Zgierz. 11591 g

FLAKI sprzedam. Tel. 85-64-73. 38344 g

KOMPLET stołowych mebli cepeliowskich „Oravia”, maszynę dziewiarską „3” — sprzedam. Tel. 33-45-58. 11822 g

FUTRO łapki, tegie — tanio sprzedam. Tel. 57-68-22. po 16. 38501 g

BLAM łapki karakulowe brązowe — sprzedam. Tel. 51-52-66. 38557 g

SPRZEDAM dzianinę bawełnianą, interlokową, Łódź. Cieszkowskiego 11 m. 9 godz. 13-20 lub oferty 38540 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WTYRSKARKE 120 g, młynek, formy — sprzedam. Oferty 38758 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAKŁAD cukierniczy czynny z domem mieszkaniami komfort z wodą przefiltrowaną emerytury — sprzedam. 15-05-22 po 18.

„SHARP” Kasel-deck-stereo z dolby B C (nowy) — sprzedam. Oferty 40980 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kożuch damski, blam karakulowy wózek dziecięcy szwedzki. 51-69-50 wieczorem. 40868 g

SPRZEDAM TV-HI-FI Mitsubishi, wieże Sanyo Sharp, Iw. komplet szyb 126 p. 55-13-98. 40882 g

BOXERY na doskonałych rodzicach — sprzedam. Łódź, Olimpijska 7 m. 308. 36843 g

PUDEŁKI (srebrne), rodowodowe sprzedam. 33-04-35. 36200 g

SPRZEDAM doberman rodowodowy. 74-46-79. 38170 g

POJARDY
SPRZEDAM „Star 28” Karolaki Lorenki 22. gm. Zgierz. 37988 g

Lokale
KOMFORTOWO urządzone własnościowo M-5 (60 m), telefon w Łodzi — sprzedam. Oferty 12510, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

NOWOTKI — Narutowicza lub w pobliżu wynajmę na bardzo korzystnych warunkach lokal od 40 m. Oferty 41251, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-1 własnościowo — kupię. Oferty 38636, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIEŃNIE spółdzielcze M-3, Łask na podobne Pabianice, Łódź. Tel. 62-46-83, w każdą niedzielę.

37904 g
LUBIN — (Legnickie), 50 m zamienie na podobne — Łódź. Tel. Łódź 84-93-06.

38197 g
WŁASNOŚCIOWE M-2 32 m, Retkonia zamienie na większe w starym budownictwie. Oferty 38243 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE w starym lub nowym budownictwie (własnościowo) — kupię. Oferty 38246, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 i M-2 Doly zamienie na domek jednorodzinny, segment lub większe mieszkanie Oferty 11620 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe w starym budownictwie. Pojezierska 3 m. 4. 11566 g

M-2 Retkonia zamienie na większe. Tel. 84-81-32 po 17. 11550 g

POKÓJ z kuchnią 28 m kw parter woda, gaz, w centrum Łodzi zamienie na większe. Oferty 11742 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-6 i M-3 zamienie na domek lub segment. Tel. 55-72-61. 38603 g

MIEDZYWOJENNE dwupokojowe — zamienie na większe z garażem, segment, domek. Tel. 36-03-04. 38760 g

KOMFORTOWE własnościowo M-4 (2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo) zamienie na międzywojenne. Tel. 84-89-62. 38901 g

SIERADZ M-2 — zamienie na podobne Zdunska Wola. Oferty 38937, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 własnościowe Retkonia — zamienie w rozliczeniu na budownictwo międzywojenne z wszystkim wygodami Oferty 38196, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIEŃNIE dwupokojowe, międzywojenne na większe. 78-58-02. 38038 g

LOKAL rzemieślniczy wynajmę — Poleśie 55-83-77. 11817 g

POKÓJ z kuchnią zamienie na większe Kończak, Mała 6 m. 3. 37961 g

LOKAL na pracownię krawiecką Widzew — poszukuję. 48-04-82. 40714 g

ZAMIEŃNIE M-3 roznikodowe, 45 m, Czerwony Rynek na M-3 Teofilów. 51-69-50 wieczorem. 40854 g

CUDZOZIEMIEC student AM poszukuje mieszkania samodzielnego z telefonem 43-12-75. 38827 g

MIESZKANIA w Aleksandrowie poszukuję, płatne z góry. Aleksandrów 22 Lipca 19. 11508 g

MIESZKANIA poszukuję (na rok 1986). Tel. 86-76-06. 38246 g

Matematyka, fizyka, chemia — tel. 33-74-62 Malinowska. 38106 g

OPIEKĘ nad ciężko chorym podejście wykwalifikowana pielęgniarka. Oferty 11798, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZYCIE na overlock zyg-zag dwuślówkę przyjmie chałupniczo emerytka (posiadam własne maszyny) Oferty 11795, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POTRZEBNA gosposia do prowadzenia domu dla 1 osoby. Oferty 41292, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OSRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO nr 1
ZAKŁADU DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w ŁODZI, ul. ŁĄKOWA 4

ORGANIZUJE KURS

- radiestezji (różdżkarstwa),
- tańca towarzyskiego i dyskotekowego,
- nauki gry w brydża towarzyskiego i sportowego,
- repasacji pończoch,
- manicure — pedicure.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Zespołu Kształcenia i ośrodka, ul. Łąkowa 4, pokój 301, III p., do godz. 15.30 tel. 32-89-05 w. 25, po 15.30 do 20 tel. 32-89-07. 5193-k

REGIONALNE
BIURO SPRZEDAŻY
CEPELIA”
w ŁODZI

- zatrudni:**
- kierownika działu inwestycyjno-administracyjnego,
 - księgowo,
 - operatorów do księgowania na maszynach „Ascota”,
 - stolarka (praca w brygadzie remontowej).
- Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowników i organizacyjnych w Łodzi, ul. Żeligowskiego 46, tel. 33-86-78 i 86-01-00. 5206-k

Ustugi

TELEPOGOTOWIE 33-78-19, Kahużyński 40329 g

MAGNETOWIDY i giowice UKF przestrajam. Mgr inż. Nizio, 78-48-19, wieczorem. 38216 g

TELEPOGOTOWIE, przestrajam PAL/SECAM/UKF — regeneracja kineskopów. 86-89-04 Kaczmarek. 39655 g

TELERADIONAPRAWA szybka, solidnie — Lewandowski, tel. 48-05-18, 32-04-81. 38726 g

TELENAPRAWA, 78-04-19, Kaczmarek. 13538 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32. 39698 g

TELENAPRAWA Mszczarski 84-72-93. 10565 g

TELEPOGOTOWIE — Roślak — 43-28-67. 12290 g

TELEPOGOTOWIE, 86-50-30, Maurin. 11192 g

SCINANIE drzew, Kołodziejczyk. 55-55-42. 11909 g

DEZYNEKCYJA w instytucjach. Sienkiewicz, tel. 32-49-13. 38922 g

SCINANIE drzew, Duda, 32-26-29, 32-06-58. 38885 g

BOAZERIE, zabudowy — łącznowo montuje. 48-01-94, Czepil. 40344 g

CYKLINOWANIE — bezpyłowe lakierowanie Jankiewicz. 38-12-44. 41119 g

CYKLINOWANIE bezzpyłowe, lakierowanie Graywacz 43-43-27. 84237 g

MYCIE okien. 87-59-78 Walicki. 12418 g

WYTIUMIANIE drzwi osobne, skuteczne zabezpieczenie. Waszczyk. 82-42-87, 82-28-57. 10061 g

INSTALACJA nowoczesnych elektronicznych systemów antywłamaniowych. Inż. Hryniewica, 86-87-48. 37789 g

PRANIE, czyszczenie wykładzin, dywanów 78-68-97 Grabarczyk. 4986 g

CZYSZCZENIE szamponiérą obód tapicerskich, wykładzin, dywanów Wągrowa 84-96-03. 12541 g

UKŁADY wydechowe, Telefontyczna 25 — Domański. 11588 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Kiełbik, 84-83-36. 38366 g

ZALUZJE międzyszybowe — automatyczne opuszczanie i ustawianie poziomu (gwarancja) 43-60-97, Zamysławski. 13523 g

REWELACYJNE bramofony, dzwonki, pozytywki, najlepszym prezentem gwiazdkowym Wigury 15, Trojak. 36-59-24. 10625 g

TAPETOWANIE mieszkań. Szybkie terminy 55-10-81, Głazowski. 38060 g

MYCIE okien, trzepanie dywanów, szorstanie 33-51-79, 86-50-50 Maurin. 38322 g

POLECAMY sprzęt rty i estradowy. Karolewska róg Włókiarzy, Olczyk. 38307 g

UKŁADY wydechowe, nadkolka, haki holownicze Judyta 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 39471-g

GLAZURA, tersakota 33-32-56 Kostrzewski. 40674 g

PRZEWOZ piachu, żwiru i szlaki. Stawiński, tel. 86-96-36, godz. 18 — 22. 8649 g

Różne

SALON gier telewizyjnych ZPR Kościuski 99 zaprasza. 41431 g

POSADAM lokal na rzemiosło. „Zuka” — propozycje. Oferty 37985, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RABKA — ferie zimowe dzieciom. Maltańska, Łódź, 43-19-93. 39788 g

FABRYKA MASZYN
INTROLIGATORSKICH
„INTROMA”
Łódź, ul. Narutowicza 34

zatrudni zaraz

- głównego specjalistę ds. zatrudnienia i plac z wykształceniem wyższym ekonomicznym,
- referenta ds. zatrudnienia i plac.

Blizszych informacji udziela dz. kadr.

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
w Wodzieradach, nr kodu 98-105, woj. sieradzkie

posiada jeszcze wolne moce przerobowe na 1986 r. w zakresie świadczenia takich usług, jak:

- usługi malarskie,
- usługi ogólnobudowlane,
- usługi dekabry.

Wykonawstwo usług wg kolejności zgłoszonych zamówień. Zamówienia należy kierować pod adresem spółdzielni. Informacji telefonicznych udziela zarząd w godz. 7.30 — 15.30 pod nr tel. Łask 17-17. 5284-k

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w Rzgowie, ul. Ogrodowa 41

ZATRUDNI

- kierownika ekipy remontowo-budowlanej (wymagane upr. budowlane),
- malarzy,
- murarza,
- elektryka,
- robotnika budowlanego,
- pracownika na stanowisko kontroli gospodarczej.

5283-k

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU CHEMIAKAMI ORGANICZNYMI
i BARWNIKAMI
„ORGANIKA — CHEMIKOLOR” ŁÓDŹ, ul. MORGOWA 4
O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

- silnik samochodu „Wolga — Gaz 24”, szt. 1, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 80 000 zł.
- przednie zawieszenie samochodu „Wolga — Gaz 24”, szt. 1, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 17 750 zł.
- przednie zawieszenie samochodu „Nysa”, szt. 1, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 16 100 zł.
- tylny most samochodu „Nysa”, szt. 1, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 7 177 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 grudnia 1985 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wnieść do kasz przedsiębiorstwa natychmiast w przeddzień przetargu. Wymienione podzespoły samochodowe można oglądać codziennie na terenie przedsiębiorstwa w godz. 10—14. Braków występujących w wymienionych podzespołach nie uwzględniamy tak również nie odpowiadamy za ukryte wady techniczne. Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 4335-k

WAZNE TELEFONY

- Pogotowie MO 897
 Straż Pożarna 898
 Pogotowie Ratunkowe 899
 Informacja służby zdrowia 38-18-18
 Informacja telefoniczna 313
 Informacja kolejowa 36-55-55
 Informacja PKS 32-85-88
 Dł. Centralny 57-24-33
 Pogotowie ciepłownicze 32-51-11
 Pogotowie energetyczne 33-34-31
 Łódź Poludnia 34-23-23
 Pogotowie gazowe 38-85-83, 802
 Pogotowie dźwigowe 74-87-88, 74-40-41
 TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
 MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 33-60-60 czynny w godz. 12-22
 TELEFON ZAUFANIA dla kobiet s etaża problemowa - 37-40-33 w godz. 12-22
 TEATRY
 WIELKI - godz. 19 "Próba" (rock-balet)
 15.12 - jak wyżej
 NOWY - godz. 19.15 "Porwanie Sabinek"
 15.12 - jak wyżej
 MAŁA SALA - godz. 19.30 "Letni dzień"
 15.12 - jak wyżej
 JARACZA - godz. 19 "Adrianna Lecouvreur"
 15.12 - godz. 17, 20 "Z tyłka glisty"
 TEATR 715 - godz. 19.15 "Pohla uchu"
 15.12 - jak wyżej
 POWSZECHNY - godz. 19.15 "Śpielnik domowy"
 15.12 - godz. 11 "Wesoła bajka o smutnej królewnie"
 15.12 - "Pociąg pod specjalnym nadzorem"
 MUZYKANTY - godz. 19 "Wiedeńska krew"
 15.12 - jak wyżej
 ARLEKIN - godz. 19.30 "Jak diabeł Rokita do wsi zawitał"
 15.12 - jak wyżej
 PINOKIO - godz. 19, 19.30 "Alibi w kinie"
 15.12 - jak wyżej
 TEATR II - godz. 19 "Na pełnym morzu"
 15.12 - jak wyżej
 STUDYJNY - godz. 17 "Intermedia"
 15.12 - godz. 20 "Maria i Wojciech"
 15.12 - godz. 17 "Intermedia"

- FILHARMONIA (Narutowicza 36)
 godz. 19 - Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna PFL. Dyrygent: Karol Striż. Solista: Tadeusz Chmielewski (fortepian). W programie: J. Haydn - Symfonia nr 92 "Oxfordzka" - F. Liszt - Koncert fortepianowy - A. Dur - F. Mendelssohn - IV Symfonia - A. Dur.
 15.12. - nieczynna
 MUZEA
 HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-15
 15.12. - nieczynne
 ODDZIAŁ RADOŚCZCZE (ul. Złotnicka 147) godz. 10-16
 15.12. - jak wyżej
 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (ul. Wolności 14) godz. 9-15
 15.12. - godz. 10-16
 BIOLOGII EWOLUCYJNEJ (ul. park Stenkiwiczki) - godz. 10-14
 15.12. - jak wyżej
 HISTORIA MIĘŚCIA ŁODZI - (ul. Ogrodowa 15) godz. 10-14
 15.12. - jak wyżej
 WŁOČNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-14
 15.12. - jak wyżej
 SZTUKI (Wrocławskiego 28) - godz. 9-17
 15.12. - godz. 10-16
 MIASTA ZGIERZA (Dabrowskiego 21) godz. 10-13
 15.12. - godz. 10-14
 MIASTA PABIANIC (pl. Obróbki Stalowej 1) godz. 10-14
 15.12. - godz. 10-18
 ZOO (Kasa do godz. 14.30)
 PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
 KINA
 BALTYK - "Indiana Jones" - USA od lat 15 godz. 8.30, 11, 14.30, 17, 19.30
 15.12. - jak wyżej
 IWANOWO - "Indiana Jones" - USA od lat 15 godz. 8.30, 11, 14.30, 17, 19.30
 15.12. - jak wyżej
 PRZEDWIOSNIE - "Och, Ka-"

GOŁE...
rol" pol. od lat 15
13.12, 14.30, 17, 19.30
15.12. - jak wyżej
POLESIE - "Dłony i Arnika"
węg. b.o. godz. 15, "Diabełskie sześćdzieci" pol. od lat 13
17, 19
15.12. - Bajka "Tajemnicze brzocho pomarańczy" godz. 14, dalej jak wyżej
WŁOČNIARZ - "Gremliny rozrabiają" USA od lat 12
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
15.12. - seanse zamknięte - godz. 10, 12.15; "Gremliny rozrabiają" USA od lat 12
14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ - "Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 18
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 15.12. - jak wyżej
WISLA - Przeglad filmów węgierskich "Śpić" węg. od lat 13
13.12, 17, 19.30; "Przemoczenie" pol. od lat 18
10, 12.15, 14.30
15.12. - Przeglad filmów węgierskich "Serce Tyrana" - ceyli Bocaccio na Węgrzech" - węg. węg. od lat 19
17, 19.30; "Przemoczenie" pol. od lat 18
10, 12.15, 14.30
ZACHETA - "Tootsie" USA od lat 15
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
15.12. - jak wyżej
STUDIO - Bajki "Wycieczka" (I bajka z Bolkiem i Lolką)
godz. 18.45, "Komandosi z Nawarony" ang. od lat 15
10, 12.15, 14.30
15.12. - jak wyżej

MUZA - Bajka "To ci tygrys"
godz. 18.15, "Karkonosz i Bar-
claire" czeski b.o. godz. 18.15
"Ucieczka z Nowego Jorku" -
USA od lat 18
10, 12.15, 14.30
15.12. - jak wyżej
MAJA - Bajka "Bajka o sio-
dłu rybek"
godz. 18.15, "Akade-
mia Pana Kleksa" cz. II
pol.
godz. 18.15, "Klasztor Shaolin"
Hongkong-Chiny od lat 13
10, 12.15, 14.30
15.12. - jak wyżej
FOKÓJ - "Wielka podróż Pol-
ki i Lolki" b.o. godz. 18, 17,
"Party Texas" fr. od lat 18,
15.12. - Bajka "Wakacje Co-
largola"
godz. 14, dalej jak
wyżej
ROMA - "Niepokonany" rada.
od lat 15
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
15.12. - Bajka "O królu Pe-
pielu"
godz. 10, 11, "Niepokona-
nany" rada. od lat 13
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STOKI - "Pechowiec" fr. od lat
13
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
15.12. - Bajka "Słod i stru-
śiatko" (I bajka z Bolkiem i
Lolką)
godz. 18, dalej jak
wyżej
SWIT - "Czy leci z nami pl-
och" USA od lat 12
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
15.12. - Bajka "Wyprawa do
zmaragadowego grodu"
godz. 14,
dalej jak wyżej
TARTY - "E. T." USA b.o.
godz. 15, 17.15, 19.30
15.12. - Bajka "Zaginiony pies"
godz. 14, dalej jak wyżej
ENERGETYK - "Kajtek i nowy
brzocho" węg. b.o.
godz. 15, "Fanny i Aleksander"
szwedz. od lat 18
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
15.12. - Bajka "Rekmo re-
montuje"
godz. 18, dalej jak
wyżej
REKORD - Bajka "W starym
młynie"
godz. 15.15, "Biektiny
Grom" USA od lat 13
10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
15.12. - jak wyżej
BOJUSZ - "Greystoke: legenda

Chirurgia Parazytowa - Szpital
Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia - Szpital im.
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-
rzczyńska 35)
Okulistyka - Szpital im. Skł-
dowskiej-Curie (Zgierz, Parzczy-
ńska 35)
Chirurgia dziecięca - Szpital
im. Korczaka (Armii Czerwonej
18)
Laryngologia dziecięca - Szpi-
tal im. Korczaka (Armii Czerwo-
nej 18)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa
Szpital im. Skłodowskiej-Curie
(Zgierz, Parzczyńska 35)
Laryngologia - Szpital im.
Pirgowskiego (Wolczyńska 185)
Wenerologia Przychodnia
Dermatologiczna (Zakątna 44)
Toksykologia - Instytut Me-
dydycznej Pracy (Teresy 8)
15 grudnia br.
Chirurgia urologowa - Szpital
im. Sonnenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia - Szpital im.
Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka - Szpital im. Jon-
schera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca - Instytut
Pediatry (Sporna 26/80)
Laryngologia dziecięca - Inst-
ytut Pediatry (Sporna 26/80)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa
Szpital im. Barlickiego (Kopień-
skiego 22)
Laryngologia - Szpital im.
Pirgowskiego (Wolczyńska 185)
Toksykologia - Instytut Me-
dydycznej Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia
Dermatologiczna (Zakątna 44)

DZIŚ I JUTRO W RADIU

- SOBOTA, 14 GRUDNIA
 PROGRAM I
 11.05 Magazyn Informacyjny, 12.30
 Muzyka, 12.45 Rolniczy kwadrans,
 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio kie-
 rowców, 13.30 Koncert reklamowy,
 14.00 Wład, 14.05 Magazyn Muzyczny,
 15.35 Radio kierowców, 16.00
 Wład, 16.05 Muzyka i aktualności,
 17.25 Alkoholizm, alkohol, 17.30
 Koncert zyczeń, 17.55 Przerzany zaw-
 sze ubezpieczeni, 18.10 "Matysziako-
 wie" 1515 odc. 19.00 Magazyn Infor-
 macyjny, 19.25 Chwila muzyki, 19.30
 Radio dzieciom: "Supelki" - aud.,
 20.00 Dziennik, 20.15 Przy muzyce o
 sporcie, 20.55 Komunikaty Totaliza-
 tora, 21.00 Komunikaty, 21.05 Tygod-
 nie kulturalny, 21.10 "Bractwo Zło-
 tej Blachy" - aud., 22.00 Wład, 22.05
 Na rockową nutę - aud., 22.00 Wład.
 PROGRAM II
 11.00 Zawse po jedenastej, 11.10
 Recital zespołu Bajm, 11.30 Tydzień
 w stereo, 12.00 Sztafeta Orkiestr Ra-
 diowych, 12.25 Mistrzowie jazzowej
 trabki, 13.00 Wład, 13.05 Serwis in-
 formacyjny (I, II, III), 13.10 "Okolice kul-
 tur" - fel., 13.20 "Z melow-
 nych skrzyń", 13.30 Album operowy,
 14.00 Co jest grane? - pytania, 15.00
 Co jest grane? - odpowiedzi, 15.30
 Co jest grane? - nagrody, 16.00
 Wielkie dzieła, 16.30 Rolf Hammond
 Innes - "Ziemia, która Bóg dał
 Kainowi" odc. 15.00 Wład, 17.05 Roz-
 wiazanie zagadki muzycznej (I, II), 17.10
 Aktualności dnia (I, II), 17.30 Radiore-
 kiam (I, II), 17.35 "Piosenki z de-
 dykacją" (I, II), 18.30 Gwiazdozbiór
 - aud., 19.30 Miniatura literacka,
 19.30 Wicząc w filharmonii,
 21.10 Wład, 21.15 Wicząc refleks-
 sie, 21.20 Z nowych nagrań, 21.30
 Studio Hi-Fi, 21.40 "Praca, jeseze
 raz praca" - rez., 22.15 W. Godding
 "Władca much" odc. 22.35 Studio Ste-
 ro zaprasza - cz. I, 23.00 Jdwiga
 Zylńska "Gra w tarota" - odc. 3,
 23.20 Studio Stereo zaprasza - cz.
 II.
 PROGRAM III
 11.00 Nie czytalicie - to poebu-
 chajcie, 11.15 Dziś w Licele Przebu-
 jow 11.30 w zyciorzachs nie znaj-
 dziecie, 11.40 Dziś w Licele Przebu-
 jow 11.50 Sven Delblanc "Speranza"
 - odc. 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W
 tonacji Trójki, 12.00 Antoni Czechow
 - "Dramat na polowaniu" odc. 13.10
 Powtórka z rozrywki, 14.00 Muzyczna
 Jesta, 15.00 Serwis Trójki, 15.05
 Wszystkie drogi prowadzi do Nash-
 ville - aud., 15.45 Złoty pył - aud.,
 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.00
 Z archiwum pułkownika - aud., 16.30
 Troche swingu, 16.50 Sven Delblanc
 "Speranza" odc. 20.00 Lista Przebu-
 jow Programu III, 22.05 inf. sport.,
 22.15 Teatrzyk Złoty Oko, 22.45 Mu-
 zyka, 23.00 Zapraszamy do Trójki.
 PROGRAM IV
 11.00 Magazyn RozgłoŃni Harcer-
 skiej - aud. 11.50 Sygnal czasu, 12.05
 Wład, 12.10 Zespoły instrumentalne,
 12.20 Biuro Listów, 12.30 Miedzij fan-
 tazyja a nauka - słuch, 13.00 "Kon-
 certy zatrzymane w czasie" - aud.
 13.55 "Lektury i refleksje" - fel.,
 14.00 O kulturę słowa - aud., 14.20
 Spotwe Leszek Długosz, 14.30 Popu-
 lardne Miody, 14.00 Redakcja Re-
 portaży, 15.05 Z mikrofonem po
 kraju, 17.00 Wład 17.05 Pejszał pol-
 ski - aud. 17.20 "Gwiazdozbiór pary-
 ski" - aud., 18.00 Warszawskie Ty-
 dzień Muzyczny, 19.00 Portrety Po-
 laków - Prof. Leszek WoŃniak - aud.,
 19.30 Wład, 19.35 Chwila mu-
 zyki, 19.40 Język francuski (I), 19.55
 Swingowe grania, 20.20 Wicząc ze
 słuchowiskiem 21.17 Piosenki - prze-
 boje 21.50 Potel w czwartym rze-
 dzie - fel. 22.00 Spotkanie z repor-
 terem - rep. 22.25 "Epikody z mo-
 jego zycia" - wspomnienia, 22.50

Ocena działalności towarzystwa „Polonia”

13 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej To-
warzystwa Łączności z Polonia
Zagraniczną „Polonia”.
Podczas obrad, które prowadził
prezes towarzystwa, zastępca prze-
wodniczącego Rady Państwa Ta-
deusz Witold Miłczyński - ocenił
działalność towarzystwa w 1985
roku, a także nakreślił plan wy-
dawczy „Polonii” za rok przy-
szły.

W roku towarzystwo „Po-
lonia” odwiedziło ponad 2000 osób
z 28 krajów.
W tym roku towarzystwo „Po-
lonia” odwiedziło ponad 2000 osób
z 28 krajów.
W roku towarzystwo „Po-
lonia” odwiedziło ponad 2000 osób
z 28 krajów.

wczoraj ogłoszenie
dzisiaj OGŁOSZENIE

- ZX Spectrum plus - sprzedam.
78-42-84. 41671-g-E
SPRZEDAM automat do lodow
(NRD) nie używany. Oferty 41707
Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 86.
VIDEO - sprzedam. Tel. 32-42-46.
41767-g-E
FLAKI sprzedam. Tel. 43-58-21.
41768-g-E
MASZYNE skarpetkowa D 3Va „4”,
przewijarkę overlock - tanio
sprzedam lub wydzierżawię. Of-
erty 41783 Biuro Ogłoszeń Piotr-
kowska 86.
AFGANY - sprzedam. Tel. 86-73-06.
41769-g-E
ROTTWEILER - (suka) pilnie
sprzedam. Odolanowska 7/2.
41764-g-E
WYŻŁA łótego ośmiomiesięcznego
- sprzedam. Trzeźnowa 12 - 23.
41770-g-E
KOŻUCH damski - sprzedam.
36-61-82. 41765-g-E
OWCZARKA niemieckie - sprze-
dam. 86-37-47. 41887-g-E
ARKWIZYTORA poszukuję - brzo-
cha metalowa. 87-65-17. 14030-g-E

Napad na pociąg
W nocy z czwartku na piątek w
pobliżu Marsylii nieznanymi sprawcy
napadli na pociąg pocztowy, zmię-
szający w kierunku Cannes. W
momencie, gdy pociąg wyjechał z
tunelu, dwóch uzbrojonych za-
maszkowanych osobników wskoczy-
ło do kabiny maszynisty i strze-
rzyowało go, zmuszając do zatrzy-
mania pociągu. Pozostali napastni-
cy wdarli się w tym czasie do jed-
nego z wagonów skąd skradli 91
worków monet wartości 755 tysie-
cy franków (100 tys. dolarów) na-
leżących do Banku Francji. Ban-
dytom udało się bez przeszkód
zbiec z łupem, który zaindował do
czekających w pobliżu samocho-
dów.
Policja wszczęła poszukiwania
sprawców napadu.

S + P.
SABINA
STAWISZYŃSKA
z domu FORYS
Pogrzeb odbędzie się dnia 16
grudnia br. (poniedziałek) o godz.
12.30 na cmentarzu św. Antonie-
go na Mani, o czym sawiada-
miają z głębokim żalem

S + P.
HENRYK WŁASNAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14
grudnia br. (sobota) o godz. 14
na cmentarzu w Złotaru - przy
ul. Spacerowej.
ŻONA, SYNOWIE wraz z po-
stają RODZINA.

S + P.
WERONIKA KSIĘŻAK
LAT 66
Pogrzeb odbędzie się w dniu
16 grudnia (poniedziałek) 1985 r.
o godz. 11 na Cmentarzu Komu-
nalnym na Dołach.

S + P.
MARIAN
MATECKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15
grudnia br. o godz. 15 na cmen-
tarzu w Rzgowie, o czym sawiada-
miają:

S + P.
ZOFIA
SZLENDAK
KRAWCOWA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16
grudnia br. o godz. 13.30 na cmen-
tarzu katolickim na Dołach, o
czym sawiada miają pograżeni w
głębokim smutku:

S + P.
JANA
MACIASZCZYKA
długoletniego pracownika PBE
Zachód
Pogrzeb odbędzie się w dniu
16 grudnia 1985 r. (poniedziałek)
o godz. 13 na cmentarzu św.
Franciszka, przy ul. Rzgowskiej,
o czym sawiada miają:

S + P.
EUGENIUSZ
PIOTROWSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu
16 grudnia br. (poniedziałek) o
godz. 13.30 na cmentarzu przy ul.
Szczecińskiej, o czym sawiada-
mia

S + P.
JADWIGA KLONOWSKA
z domu SÓSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 grudnia br. (poniedziałek) o godz.
13.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, o czym po-
wiadamiają pograżeni w głębokim żalu:

S + P.
ROMAN KURZAWA
Wprowadzenie świec nastąpi
w dniu 16 grudnia br. (ponie-
działek) o godz. 18.30 w kaplicy
cmentarza Zaryw - komunalny.
Pozostaje w smutku:

S + P.
ŻONA, SYN, SYNOWA
I WNUCZKA
oraz WNUCZKA

DE
"DZIENNIK ŁÓDEKI" - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej "Prasa Książka-Ruch", Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 86. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redakcja kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 86. Adres pocztowy: "DL", Łódź skr. poczt. 89. Telefonny centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06 15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny: 32-22 32; 33 10 38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32-86 95; dz. łączności i cytatnikami interwencji: Telefon Usługowy: 33-03 04, sprawy terenowe: 32-23 05 (trekopisów nie zamawiać redakcja nie swraca). Redakcja nocna 74-72-81 i 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklamy i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 86, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/3, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW "Prasa Książka-Ruch".

Wszystko

Sobota

14 GRUDNIA

PROGRAM I

- 8.30 Tydzień na dźwięki „Sobótka” oraz film z serii „Domek na prerii”
- 9.00 „Domek na prerii” — serial
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.40 „Jubileusz” — rep.
- 11.00 Bariery
- 11.30 Na krawędzi słowa
- 11.50 Telewizyjna Lista Przebojów
- 12.05 Galeria 37 milionów
- 12.30 Siedem anten
- 13.15 „Agrolotnicy” — rep.
- 13.35 „Rzeszowiaczy” — rep.
- 14.00 Konto „M” — magazyn publ.

PROGRAM II

- 14.30 Magazyn lotniczy
- 15.00 DT — wiadomości
- 15.05 Antologia dramatu powoznego — Aleksander Puzszin — „Borys Godunow”
- 17.05 „Człowiek dla człowieka” — magazyn PCK
- 17.20 Losowanie Dużego Lotka
- 17.35 Reduta Zeromskiego — program publ.
- 18.30 „Kram” — magazyn koment.
- 19.00 Dobranoc „Dziwny świat kota Filomona”
- 19.10 „Z kamery wśród zwierząt”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Srebrne marzenie” — film fab. prod. ang.
- 21.50 „Czas” — magazyn publ.
- 22.40 DT — wiadomości
- 22.45 Wiadomości sportowe
- 23.00 „Ktoś mój Bogu niepotrzebny” — widowisko poetycko-muzyczne oparte na wierszach Sergiusza Jesienina
- 23.50 Kino nocne: „Deps” — film prod. jug.

PROGRAM I

- 15.00 Sobota w „Dwójce”
- 15.05 „5 — 10 — 15” sespół
- 16.25 Auto-moto fan klub
- 17.05 Wideoetka
- 17.35 „Bać się ich czy nie bać” — film dok. prod. RFN
- 18.20 Gość „Dwójki”
- 18.30 Magazyn Rynek (L)
- 19.00 Spektrum
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Ze sztuka na ty
- 20.55 Filharmonia „Dwójki”
- 21.15 Tydzień w polityce
- 21.50 „Studio HI-FI” — M. Jeżowska
- 22.15 Opowieści o miłości — „Róża z Dublina” (5) serial prod. francusko-luksembursko-irlandzko-RFN
- 23.05 Wieczór autorski — Barbara Ptak
- 23.40 Wieczorne wiadomości

Niedziela

15 GRUDNIA

PROGRAM I

- 7.15 Alarm przeciwpożarowy trwa
- 7.25 Wszelchnica rodziny wiejskiej
- 7.50 Po gospodarstwu
- 8.20 Tydzień — magazyn
- 9.00 „Teleranek” oraz film z serii „Gazda z Diabłem” (6 — ostatni)
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.35 „Atryka” (5) — angielski serial dok.
- 11.35 Ocalić od zapomnienia — paragrafem i sercem
- 12.00 „Urtniek sekundny” (3) — serial filmowy prod. włoskiej
- 12.50 Telewizyjny Koncert Życzliwych
- 13.35 „Wieczysty wrot” — filmowy portret współczesnego pisarza, muzyka,rzeźbiarza, Leopolda Buczkowskiego
- 14.35 Kraj za miastem
- 15.00 DT — wiadomości
- 15.05 Teatr dla Dzieci: Hanna Januszewska — „Flisak i przydróżka”
- 15.45 Casy, nadzieje i rozczarowania. Spotkanie z M.F. Rakowskiem
- 16.20 Studio 1
- 16.30 Antena
- 18.25 Dobranoc — „Mali mieszkańcy wielkich gór”
- 18.50 Studio sport Losowanie grup finałowych mistrzostw świata w piłce nożnej w Meksyku
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Pan na Żuławach” (4) — „Kto ty jesteś, człowieku?”
- 20.55 „Pegaz”
- 21.35 Sportowa niedziela — losowanie grup finałowych mistrzostw świata w piłce nożnej w Meksyku
- 23.15 DT — wiadomości

PROGRAM II

- 10.05 Film dla niesłyszących — „Pan na Żuławach” (4)
- 11.00 Patrol — Żołnierskie ambicje
- 11.30 Koncert Życzliwych
- 11.55 Niedziela w „Dwójce”
- 12.00 Kwadrans z hejnalami
- 12.15 DT — wiadomości
- 12.20 Jutro poniedziałek
- 12.50 Kino familijne — „Serce” (3) — włoski serial
- 13.50 „Tajemnice, sensacje, zagadki” (1)
- 14.30 „Kino-Oko” kalendarz filmowy
- 15.15 „Tajemnice, sensacje, zagadki” (2)

Poniedziałek

16 GRUDNIA

PROGRAM I

- 16.25 DT — wiadomości
- 16.30 Encyklopedia TDC
- 16.55 Dla dzieci: „Zwierzyńcy”
- 17.20 DT — wiadomości
- 17.30 „Stawka większa niż życie” (16)
- 18.30 Echo stadiów
- 19.00 Dobranoc — „Kalendarz skorki — zima”
- 19.10 Laboratorium
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 Teatr Telewizji: Irenenusz Iredziński „Słuchowisko”
- 21.15 DT — komentarze
- 21.35 Seans filmowy „Pegaza”
- 22.05 Penetracje
- 22.20 DT — wiadomości
- 22.25 Język niemiecki — lekcja 9

PROGRAM II

- 17.00 Savoir-vivre na cztery osoby i stół
- 17.30 „Moja muzyka” — Henryk Konwiniński
- 18.00 W obronie wianej
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Piękni i wspaniali
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Z dynamkiem cygara — Oblicza polskiego kina — „Wedle wyroków twoich”
- 22.00 Studio sport — turniej „I-zwiescili” w hokeju na lodzie rozgrywany w Moskwie
- 22.40 Wieczorne wiadomości

Wtorek

17 GRUDNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Bel Ami” (3)
- 11.40 Bądź piękna
- 11.50 Poczta domatora
- 12.00 Historia, kl. 7 — Wioana Ludów
- 16.25 DT — wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna”
- 16.55 Dla dzieci: „Cojak” — teleturniej
- 17.20 DT — wiadomości
- 17.30 Gazeta rolnicza
- 18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy
- 18.15 „Wyznanie” film dok.
- 19.00 Dobranoc — „Sąsiedzi”
- 19.10 Klinika zdrowego człowieka
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Bel Ami” (3) — francuski serial filmowy
- 21.45 DT — komentarze
- 22.05 Spór o gospodarkę
- 22.45 DT — wiadomości
- 22.50 Język angielski — lekcja 9

PROGRAM II

- 17.00 Te nieznane dzieciaki
- 17.30 Powroty
- 18.00 Zwierzęta wokół nas
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Życie i styl
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Gorąca linia” — ekspres reporterów
- 20.15 Filozofia techniki czy cywilizacji? (8)
- 20.45 Magazyn motoryzacyjny
- 21.15 „Portret klasy” — program publ.
- 21.45 „Strach przed tyłem” — dramat psychologiczny prod. RFN
- 22.30 Wieczorne wiadomości

Środa

18 GRUDNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Konwój” — film prod. USA
- 11.50 Zielono nam
- 13.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 1 (L)
- 14.00 TTR — Hodowla zwierząt, sem. 1
- 14.30 Telewizyjny kurs rolniczy (L)
- 16.25 DT — wiadomości
- 16.30 „Krag” — magazyn harcerzy
- 16.55 Dla dzieci: „Tik-Tak”

Czwartek

19 GRUDNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Człowiek dnia wczorajszego” — film prod. RFN
- 11.30 Apteczka domowa
- 11.40 Historia najbliższa
- 16.25 DT — wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: „Kryptonim „Klio”
- 16.55 „Był sobie człowiek” — „Anglia królowej Elżbiety” — franc. film animowany
- 17.20 DT — wiadomości
- 17.30 Mówmy otwarcie
- 17.55 PZU informuje
- 18.05 „POLLON” — wojskowy magazyn publ.
- 18.30 Sonda
- 19.00 Dobranoc — „Nowi sprzedawcy”
- 19.10 Dom rodzinny
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 Teatr Sensacji — Waldemar Łysiak „Selekcja III”
- 21.15 Interstadio
- 21.25 DT — wiadomości
- 23.20 Język francuski — I. 9

PROGRAM II

- 17.00 Poradnik kliniki zdrowego człowieka
- 17.30 Salon muzyczny
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 „W świątlich estrady” — Twigg (1)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Co pana do nas sprowadza
- 20.15 Dookoła świata
- 21.00 Studio sport
- 22.25 Osadźmy samą
- 23.10 Wieczorne wiadomości

Piątek

20 GRUDNIA

PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Ostatnia gonitwa” — film prod. jug.
- 11.30 Tylko dla ciebie
- 16.25 DT — wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: „Majsterklepka”
- 16.55 Piątek z Pankracym
- 17.20 DT — wiadomości
- 17.30 „W jednym stał domu” — rep.
- 18.00 Bez próby
- 19.00 Dobranoc — „Lia i sroka”
- 19.10 Studium
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Monitor rządowy
- 20.30 „Ostatnia gonitwa” — film fab. prod. jug.
- 21.55 DT — komentarze
- 22.25 Pokój 408
- 22.55 Studio sport — finał Fucharu Davisa: RFN — Szwecja
- 23.35 DT — wiadomości

PROGRAM II

- 17.30 Sportowcy 40-letni
- 18.00 Zbliżenia — esy i te i owo o filmie” (L)
- 18.20 Przeboje „Dwójki”
- 18.30 Wiadomości — dla niesłyszących (L)
- 19.05 „Frageleski” — film animowany prod. ang.
- 19.30 Zielono nam
- 20.00 Galeria świata „Ermitaż” (9) — radziecki film dok.
- 20.30 Kabaret Bohdana Wrocławskiego
- 21.15 Studio sport
- 21.55 „A życie toczy się dalej” (3) — serial filmowy prod. włoskiej
- 22.55 Rozmowy intymne
- 23.25 Wieczorne wiadomości

dzienniczek

NA AUTOSTRA- DZIE NA POŁUDNIU

DZIE NA POŁUDNIU OD Sacramento w USA przez wiele godzin blokowały ruch miliony pszczoł. Wylatywały one ze stu uli (z których każdy zawierał 40 tys. pszczoł) gdy przetarła się ciężarówka przewożąca ten niezwykły ładunek. Ruch udało się przywrócić dopiero po użyciu wiatraczki.

WYSOKA GRZYWNA I ARESZT

skazano w Bangladeszu 40-letniego mężczyznę, który uprawdnie prze-prowadził już 41 rewolwów, lecz wciąż ma je-szcze osiem ton, podczas gdy islam natat naj-większym kochaniem se-zwala mieć nie więcej niż cztery.

A POŻALIMY NIE-DAWNO do Szwajcarii

grupe naszych młodych sportowców na mistrzostwa Europy w dżudo, a okazało się, że przy okazji zrobione im tam bezpłatny instruktaż na temat zasad funkcjonowania reformy gospodarczej. Po zawodach wszyscy oż zostali zaproszeni na bankiet pogonaszny, jednak w wejście należało zapłacić po dwadzieścia dolarów od lebaka. Nasza ekipa stała było na szfudowanie takiej przyjemności jedynie dwu zdobywcami medali oraz kierownikowi drużyny. Reszta juniorów pozostała w hotelu i spędziła czas na rozmianiu eo te takiego samofianisowanie. Można się spo-

EMERYTKA z WARSZAWY

wypełniła w demu cek opiekujacj na siedem tysięcy zł i uala się z nim na pocztę aby podjąć taką własną kwotę z emerytury, bowiem skurat nadzesa ona na jej konto. Okazało się to niemożliwe: była wolna sobota, a w wolne soboty wypłaca się nie więcej niż pięć tysięcy. Porbawiło te starza pania pieniędzy na dwa dni, gdyż dla bez-pieczności nie nosi ona z sobą całej książeczki oczekowej, więc nie mogła na pocztę wypisać nowego ceku.

To fakt, że nasze wolne

soboty są dowd dziwne, jednak tego dnia można

mp. wykupić cały przy-dział mięsa na kartki, ps trzynastej measa kupić tyle wódki, ile się tylko zapagnis, natomiast aby odsyskać własne pieniądze trzeba się nisko kłaniać, a i tak nie to nie pomoże. Soboty — choć rzezywiście wolne — nie powinny jednak swialnić od myślenia.

W MIESZKANIACH w Republice Federalnej Niemiec

żyje więcej zwierząt niż ludzi. M.in. flość rybek w domowych akwariach szczone się na 60 milionów, ptaków jest podobno przeszło 6 milio-nów (dziennie są to karnarki i papugi), psów — 3,3 mln, gryzoni (głównie chomiki i świnki morskie) — 3,3 mln.

W SOPOCIE pewien wieczorny przechodzień

zobaczył że plonie drzewe, więc natychmiast ruszył aby zawiadomić o tym straż pożarna. Dwa auto-matki telefoniczne przy-stały kolelowej nie są-działy, trzy telefony na pocztę — również. Nie było innej rady, tylko publico do komendy stra-ży, co też uczynił.

Slogan: „Las rośnie wolno

— plonie szybko” zna-ny jest powszechnie, lecz ta słoboko ma dra myśl nie dotarła władz jezrcze na pocztę, choć jest to

firma powolana do pre-szenzenia informacji.

LAJECKA jako przybór

eleganckiego dżentelmena wprowadzie trochę wyzala już z mo-dy, jednak sukca erpy-nalnych lasek w Londy-nie miała duże powodze-nie. Chętnie kupowane tam laski-szpady, laski z luneta, kompasem, ta-bakierką, guzikami i innymi akcesoriami.



Solidność w rozgrywce

niebawem nadze wszystko. Niezawodnie wzmacnia ją wyobraźnia. Jeśli mamy do tego jeszcze trochę szczęścia...

Proponujemy Wam dziś rozpoznanie się z rozdanymi z ostatnich mistrzostw Europy we Wioszech, w których — jak pamiętamy — nasza reprezentacja zupełnie się nie popisała, a w każdym razie wypadła znacznie poniżej oczekiwań.

Ten przykład pochodzi z meczu Holandia — Wielka Brytania. Na obydwu stołach W rozgrwał trzy bez stu po wicie N szóstka kara.

W pokoju otwartym Holender potoczył ze stołu dziewiątkę i okazała się ona wystarczająca żeby zabrać lewa. Ponieważ roboczym kołem ss w tym rozdaniu klery — zagrał walcia i... gdy nie można już było wygrać, ponieważ N

nastąpiło od razu mordercze szargnie w trefie.

W pokoju zamkniętym Anglik do-dał od dziesiątki trójkę karo. S do-rzucił piątkę i lewą wzięła siódemka z ręki. Naturalnie, i tym razem poszły w ruch klery, ale było to zagranie dosyć nietypowe (a do tego szczęśliwe), bowiem Anglik za-grał z ręki blokkę do walcia na stole. koncepcja była naprawdę świetna. Aby poznać bliżej jej za-woly — zobaczymy jak wyglądał roz-kład wszystkich kart.

AW3	N	D109
K62	W	W10873
KW74	E	A93
W103	S	A5

Istotnie, była to droga do wy-grania gry. Wprowadzić N mogłoby natychmiast wakoczyć sztem kier i podgrać trefle, jednak rozgrywajacy pobije w takim wypadku asen trefle, zaimpasuje klery i ma

PS. Przed tygodniem w drugim przykładzie mieliśmy w tej ru-bryce błąd: oczywiście chodziło o wygranę szlemka bez asu, a nie pikowego. Niektórzy czytelnicy zorientowali się że to pomyłka, lecz mniej doświadczeni — nie. Wszystkich przepaszamy.

KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	

ZNAKI ODIAKU

STRZELC (23.11. — 21.12.). — Spróbuj jescze w tym tygodniu uporządkować, przynajmniej te najważniejsze sprawy. W pracy zawodowej, jeśli chcesz osiągnąć sukces, musisz podnieść poprzeczkę wymagań. Znaki przyznaje: Rak i Wodnik.

BARAN (21.03. — 20.04.). — Musisz zdecydować się na zabieg bolesny ale niezbędny. W przeciwnym razie nie uda Ci się osiągnąć zamierzonego celu. W domu konflikt dwu rącji reprezentowanych przez dwa pokole-nia.

RYK (21.04. — 21.05.). — Dobry początek już masz poza sobą. Tylko tak dalej. Istnieje możliwość załatwienia sprawy, co do których nie w pełni byłeś przekonany. Możesz liczyć na strzelca.

WODNIK (21.01. — 20.02.). — W domu gwałtowna lecz konstruktywna wymiana zdań. Na sznurek sznaw spojrzysz w innym świetle. Nowa znajomość może się przerodzić w głębsze uczucie.

RAK (22.06. — 23.07.). — Musisz do wszystkich szachować odpowiedni dystans — unikaj wle-dy konfliktów i spiók. Przed Tobą tydzień bardzo pracowity. Spodziewaj się nagrody.

LEW (23.07. — 22.08.). — Może wystąpić kłopoty finansowe. Czy nie przeholowałaś w wydatkach? Wkrótce wyjazd. Sporo wrażeń i tematów do przemyslenia.

PANNA (23.08. — 22.09.). — Nie uda Ci się wykręcić od sprawy, które narzmiewały przez długi czas. Odpisz na ważny list, który zawierał konkretną propozycję. Zwróć uwagę na Lwa i Bliźnięta.

WAGA (23.09. — 23.10.). — Jeśli masz coś ważnego do załatwienia — nie zwlekaj. Teraz właśnie jest najlepszy moment na pora. Ktoś z grona Twoich przyjaciół liczy na większą szczytliwość.

SKORPION (23.10. — 22.11.). — Nadejdzie wiadomość, która niechylbie Cię ucieszy. Warto się nań nią zastanowić. Zapowiada bowiem szanse awansu lub in-nego wyróżnienia.